Nr. 235. Sobota, 13 Października 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 28.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 15 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. października 1888 roku warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 7 października 1888 r., l. 7 767/pr., względem wyłączenia miejscowości Łuka z Monasterem i Uniż z okręgu c. k. starostwa w Buczaczu i przyłączenia ich do okręgu c. k. starostwa w Horodence.

Na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28 czerwca b. r., l. 2.958/M. J., zostają gminy i obszary dworskie: Łuka z Monasterem i Uniż z okręgu c. k. starostwa w Buczaczu wyłączone i do okręgu c. k. starostwa w Horodence przyłączone.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1889 r.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik
Zaleski.

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 7 października 1888, l. 7.767/pr., którem się ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości względem przydzielenia miejscowości Łuka z Monasterem i Uniż do okręgu c. k. sądu powiatowego w Obertynie.

C. k. Namiestnik
Zaleski.

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 lipca 1888 roku l. 9.511, dotyczące przydzielenia gmin i obszarów dworskich Łuka z Monasterem i Uniż do okręgu sądu powiatowego w Obertynie w Galicyi.

Na podstawie ustaw z 11 czerwca 1868 Nr. 59 dz. p. p. i z 26 kwietnia 1873 Nr. 62 dz. p. p. zostają gminy i obszary dworskie Łuka z Monasterem i Uniż z okręgu sądu powiatowego w Złotym Potoku i sądu obwodowego w Stanisławowie wyłączone i do okręgu sądu powiatowego w Obertynie względnie sądu obwodowego w Kołomyi przydzielone.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z d. 1 stycznia 1889 roku.

Prażak m. p.

Ogłoszenie.

Dla ułatwienia podkuwaczom, którzy nie uczęszczali na półroczny kurs podkuwania w szkole kucia koni, uzyskania świadectwa zdolności w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27 sierpnia 1873 r. Dz. u. p. Nr. 140, ustanowione zostały tut. rozporządzeniem z dnia 27 września 1884 r. L. 58.465 komisye egzaminacyjne we Lwowie, Krakowie, Wadowicach, Bochni, Tarnowie, Jarosławiu, Brodach, Śniatynie i w Tarnopolu. Egzamina dla podkuwaczów w mowie będących, odbędą się w drugiej połowie grudnia b. r. a kandydaci mają się zgłosić do egzaminu najpóźniej do końca listopada b. r. do c. k. Namiestnictwa, dołączając do podania: 1. świadectwo, jako rzemiosła wyuczyli się porządnie (Lehrbrief) i 2. dowód że najmniej przez cztery lata byli czeladnikami. — Nadto w podaniu ma być wymieniona miejscowość, w której kandydat pragnie przystąpić do egzaminu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 października.

Za oceanem, w Stanach Zjednoczonych republiki amerykańskiej, zbliża się pierwszy termin wyborów przygotowawczych, który rozstrzygnąć ma o wyborze prezydenta. W republice amerykańskiej wybiera prezydenta nie kongres, ale wyborcy, mianowani z każdego Stanu, czyli państwa, należącego do unii. Każdy Stan wybiera tylu delegatów, ilu wysyła reprezentantów do kongresu i senatorów do senatu. Wybory te odbyć się mają w dniu 6 listopada. Mandat wyborców delegatów z każdego Stanu jest nieograniczony, to jest, otrzymują oni upoważnienie do wyboru prezydenta według swojej opinii i sumienia. Na delegatów zatem takich, oddających bezpośrednio swoje głosy na kandydata, starają się pojedyncze Stany wybierać stosownie do zasadniczej idei, której bronią. Obecnie, jak już po części wiadomo, znajduje się w Ameryce dwie zasady, bronione przez dwa główne stronnictwa. Demokraci, do dziś wyobraziciele stronnictwa rządowego, bo ich wybrańcem jest obecny prezydent Cleveland, bronią zasady wolnego handlu, a przynajmniej zbliżonego do wolności systemu ekonomicznego. Republikanie są zwolennikami ceł ochronnych i utrudnień jak największych, w mniemaniu, że przez niedopuszczenie obcych wyrobów i produktów surowych, wzrośnie majątek narodowy.

Nie są to bynajmniej sprawy popularne i łatwe do przedstawienia ogółowi, każdy bowiem z tych systemów może mieć swoje dobre i złe strony i swoich równie dzielnych obrońców w teoryi. Z powodu tej właśnie trudności spopularyzowania sprawy ekonomicznej, wielkie rzesze ludności amerykańskiej pozostawiają walkę wyborczą przeważnie swoim światlejszym współobywatelom i dla tego agitacya nie jest tak ożywioną, jak w latach, w których hasłami są same nazwiska albo sprawy polityczne. Pomimo to stronnictwo demokratyczne potrafiło, zdaje się, wynaleźć hasło, które nietylko zdoła przemówić do umysłów mniej światłych, ale

---

124)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XVI.

(Ciąg dalszy.)

Dworzysko było duże, ale wewnętrznem urządzeniem prawie niczem nie różniące się od zwykłych chat lub kureni kozackich. Podzielone było na dwie części wielką sienią; po prawej stronie izba czeladna i piec wielki do pieczenia chleba, po lewej obszerna komnata o ścianach bielonych, kędy innych sprzętów nie było prócz stołów i ław drewnianych. Na przeciwległej od wejścia ścianie, wisiały obrazy świętych a przed niemi duży świecznik i lampa niewielka takiego kształtu jak lampy kościelne lub cerkiewne, w których się wieczyste światło pali. I w niej też tlił migocący płomyczek, rzucając cały blask swój na oblicze Matki Bożej w dużym obrazie, umieszczonym pośrodku. Zresztą żadnych ozdób — jeno pod owym obrazem, widniała duża szabla, zawieszona, w pochwie pięknej, bardzo sztucznie wyrobionej i wysadzanej drogiemi kamieniami, które mieniły się i połyskiwały przy owym tlejącym płomyczku.

Z ogromną serdecznością zakrzątnął się pan Sołłohub około przyjęcia gościa. Całą swą czeladź zwołał ku pomocy a sam biegał na wszystkie strony, rozkazy wydając a kłopocząc się, jako tak hojnie jakby pragnął przyjąć nie może. Pojawiła się tedy wnet na stole wieczerza obfita choć z prostych potraw złożona, pojawiło się nawet wino i miód stary, który pan Sołłohub od lat wielu przechowywał w piwnicy.

Kozak Fedor znać musiał dobrze pana Sołłohuba, skoro mówił o nim, iż jest to człek szczery. Szczerość ta od razu chwytała za serce, tak że nawet Władysław, zwykle nieufny a do obcych nie łacno się zbliżający, czuł się mimowoli pociągniętym ku temu starcowi, który z taką otwartą uprzejmością witał go i gościł, jakby najbliższego sobie.

— A to dziś dla mnie prawdziwe święto! — wołał, gdy napoiwszy i nakarmiwszy Sicińskiego i całą jego kompanię, usiadł wreszcie zdyszany, naprzeciw Władysława i niemal z czułością wpatrywał się w jego oblicze. —Święto prawdziwe, — powtarzał — iż takiego gościa, z Litwy mej rodzonej przybysza, witać mogę w mojej chacie. Schłopiałem ja tu na tej kochanej Ukrainie, a stałem się takim odludkiem, że prawie nikogo nie widzę przez rok cały, bo zamku umańskiego progi za wysokie dla mnie, a to co w około, za serce nie chwyta.... Iżem gadać jeszcze nie zapomniał, to istny cud boży!

I byłby się pan Sołłohub za wszystkie czasy rozgadał a wszystko co na sercu leżało wypowiedział chętnie, ale Władysław przerażony słowami Fedora, o niczem dziś innem rozmawiać nie chciał jeno o sprawach ukrainnych i buncie kozackim. W tych sprawach wszakże pan Sołłohub miał całe inne niż Fedor pojęcia. Gdy Fedor zarówno jak ataman Barabasz, przeczuwał gotującą się wielką klęskę, widział powszechną zdradę i Chmielnickiego groźne knowania, pan Sołłohub, siedząc zamknięty w swoim futorze, otoczony ludem doń przywiązanym i wdzięcznym, nie wierzył owym gadaniom a odgrażania się kozaków lekceważył.

— Są to chwilowe porywy, — mówił — które żadnego nie mogą mieć większego znaczenia. A niech się podstarościowie pańscy trochę przelękną, to może swawolić przestaną... Żeby zaś ztąd jaka ogólna wojna na Ukrainie wybuchnąć miała, w to ja nie wierzę. Przecież bywały już nieraz i gorsze bunty a łatwo je uśmierzono.

Siciński opowiadał mu tedy o owych gwizdaniach, które na stepach sł szał, a które od kurenia do kurenia szły jak hasła; o owych tabunach spłoszonych, które pędziły po stepie, i zalęknieniu Fedora, który ztąd niedobre wysnuwał wróżby.

Sołłohub ręką machnął.

— Fedor nie jest kozakiem.... jemu tu wszystko dziwnem i strasznem się zdaje, a zresztą, to już jest taka dusza do urojeń skłonna. On jak czasem mówić zacznie, to mnie samego przestraszy. A dziś zdał mi się szczególniej poruszonym; pozostać tu nie chciał i dawszy jeno koniowi nieco spoczynku, popędził dalej.....

— Owe gwizdania na stepie — wtrącił Siciński — tak go poruszyły. Mówił, jako to hasła są, któremi zbuntowani kozacy się zwołują.

Pan Sołłohub się zaśmiał.

— Hasła to są — odparł — ale takie, które jeno do chwytania koni stepowych służą; dlatego to owe tabuny tak pędziły spłoszone; zresztą pan kasztelan Potocki najlepiej wam te sprawy wyłoży.

I na tem się ta rozmowa dnia tego skończyła.

XVII.

Ataman Barabasz przekonawszy się o podstępie Chmielnickiego i pochwyceniu listów królewskich, omal nie oszalał z rozpaczy; skoro się zaś dowiedział, iż to Filon spełniał chytre poselstwo do żony jego, chciał zabić zdradzieckiego kozaka, ale ten corychlej umknął do Bohdana, a mszcząc się, zasadzkę na życie Barabasza urządził, z której go jednak Fedor przytomnością umysłu i niezwykłą odwagą ocalił.

O tem wszystkiem co się stało, nie mówił ataman nikomu, nawet Fedorowi, jakby się wstydził, iż tak nędznym podstępem dał się uwikłać i lękał się rozgłosu tej sprawy. A im dłużej o Chmielnickim wieści nie było, tem Barabasz niespokojniejszym się stawał. Były dnie takie, że w ponurem pogrążony milczeniu, chadzał się nie widzieć i nie słyszeć co się w około niego działo. Nasłuchiwał jeno ciągle i wyglądał, jakby się czyjegoś przybycia spodziewał a czasem ręce załamywał, to siwą brodę w uniesieniu szarpał, lub z domu uciekał i błądził po stepach. Czasem znów gniewem gwałtownym się unosił, a wówczas żonę i dzieci rodzone przeklinał a przyzywał śmierci. Tak go gryzła myśl, że jego słabość do trunku stać się mogła przyczyną wielkiego nieszczęścia, ani chwili bowiem wątpić nie mógł, że w celach zbrodniczych Chmielnicki owe listy pochwycił. Przychodziło mu też na myśl, że Król

zgodne oraz będzie z istotą samego przedmiotu walki ekonomicznej. Demokraci bowiem przedstawiają rzeszom, że jak niegdyś byli obrońcami autonomii każdego ze Stanów, tak obecnie bronią także jedynie interesów większości. Nie mówią zaś umysłom obojętnym na subtelności o wolnym handlu lub polityce ceł ochronnych, ale przedstawiają, że chcą zniesienia opłat od wszelkich płodów, potrzebnych do życia, tudzież od płodów surowych, których przerabianie może być korzystne w Ameryce, a nakoniec, że chcą zniżenia opłat od wyrobów wprowadzanych. Rozumowanie to musi trafiać do przekonania szerokich kół ludności, która widzi, że zupełnie wolna konkurencya w granicach ceł, doprowadza także do monopolów, wykonywanych przez spółki, możne stowarzyszenia lub bogatych kapitalistów. Monopole takie nie pozwalają rozwijać się drobnym a licznym przedsiębiorcom, obniżają ceny produktów życia, które mały producent ma do zdobycia, a z drugiej strony utrudniają życie tym, którzy nie mogą żyć z płodów surowych, ale muszą nabywać już gotowe do konsumcyi. To podstawa, na której walczy stronnictwo demokratyczne. Republikańskie hasła obrony wielkiej produkcyi, nie mogą być tak dobrze zrozumiane przez ogół i dla tego w walce prawdopodobniejszem wydaje się powodzenie stronnictwa demokratycznego. Dziś jednak sądzić niepodobna, które stronnictwo zwycięży, zwłaszcza gdy się zważy, że republikanie mają na usługi olbrzymie kapitały a w środkach nie są wybredni.

Sejm krajowy.

(XVI posiedzenie z d. 11 października.)

(*L*) Nowe petycye przekazano komisyom, a to:

Komisyi budżetowej: Wydziału powiatowego w Samborze, o zapomogę dla pogorzelców gminy Brześciany; gminy Winniki, o zwolnienie od zapłacenia kwoty 1200 zł., jako reszty bezprocentowej pożyczki na cele szkolne; Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie; Towarzystwa Bursy w Przemyślu; Stowarzyszenia akademickiego *Ognisko* w Wiedniu, o subwencye.

Komisyi gospodarstwa krajowego: Gminy Żabno, w sprawie budowli tam na Sanie.

Komisyi szkolnej: Rady szkolnej w Mikłaszowie, o podwyższenie płac nauczycielom i przekształcenie szkoły na 3-klasową. Szkoły żeńskiej w Wadowicach; nauczycieli szkoły dla chłopców w Rzeszowie i nauczycieli 8-klasowej szkoły żeńskiej w Rzeszowie, o podwyższenie płac; zboru izraelickiego w Kołomyi, w sprawie ustawy o wynagrodzeniu nauczycieli religii w szkołach ludowych.

Komisyi propinacyjnej: Przemyskiego oddziału galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego; właścicieli propinacyi w powiatach: Przemyskim, Jaworowskim, Mościskim i Dobromilskim; p. R. Gutwirtha, właściciela Radomyśla i zboru izraelickiego w Tłustem, w sprawie zniesienia prawa propinacyi.

Komisyi podatkowej: M. Wyszatyckiego, mieszczanina w Starej soli, z zażaleniem przeciw opodatkowaniu stodoły.

Przebieg wczorajszego posiedzenia, które skończyło się o godzinie 1 z południa, skreśliliśmy już w poprzedniem numerze. Następne posiedzenie dzisiaj. (Patrz *Ost. Pocztę*).

Sejmy krajowe.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego przyszło pod dyskusyę sprawozdanie Wydziału krajowego, w którem powiedziano, iż niemożliwem jest zaproponowane przeprowadzenie powiększenia liczby posłów z gmin wiejskich. Poseł Dumba wniósł o wezwanie Wydziału krajowego aby poczynił ponowne u Rządu starania w interesie powiększenia liczby posłów włościańskich i przedłożył Sejmowi dokładne statystyczne daty dotyczące ludności i siły podatkowej pojedynczych okręgów wyborczych.

Komisya administracyjna tegoż Sejmu przedłożyła sprawozdanie o projekcie rządowym w sprawie organizacyi służby sanitarnej w gminach wiejskich i uczyniła wniosek, aby przyjąć projekt ustawy i zezwolić na wsparcia dla gmin przy opłacaniu lekarzy gminnych 20.000 zł. jako subwencyę na rok 1889.

Sejm dolno-austryacki ma być jutro zamkniętym.

Na posiedzeniu Sejmu czeskiego dnia 9 b. m. dr. Rieger zdawał sprawę z wniosku Wydziału krajowego o utworzenie czeskiej akademii umiejętności, dla której założenia na uczczenie jubileuszu czterdziestoletniego panowania Jego Ces. Mości pewien niewymieniony dobroczyńca ofiarował 200.000 zł. W dłuższej mowie, wykazującej zasługi uczonych czeskich na polu naukowem — rzekł mowca:

„Nigdy nie było naszym zamiarem lekceważyć sobie naszych niemieckich rodaków i odmawiać im poparcia i pomocy w ich pracy na polu sztuki i umiejętności — dla tego życzeniem naszem jest, aby w założeniu akademii czeskiej także nasi niemieccy rodacy chętnie i bez zawiści wzięli udział.“

Po mowie p. Riegera, hr. Ledebour poseł z kuryi większych posiadłości, w której Niemcy mają większość, przyznał, iż uchwała Sejmu w tej sprawie będzie przez stronnictwo opozycyjno-abstynencyjne nadużytą do obudzenia obaw w ludności niemieckiej; może byłoby lepiej — jak mówił — utworzyć akademię utrakwistyczną, ale takie usiłowanie nie przydałoby się na nic z powodu zbyt wybujałej zarozumiałości niemieckich uczonych w Czechach, gdyż ci odmówiliby wszelkiego w takiej akademii udziału. Zresztą nie można odrzucać wspaniałomyślnej ofiary jedynie dla tego, iż nie ma takiej samej ze strony niemieckiej. Kto ma kawałek ziemi w Czechach, ten będzie dumny z każdej zdobyczy na polu oświaty... Dla tego sądzi, że oba narody pójdą zgodnie w szanowaniu historycznej jedności kraju i poprą dzieło kultury.

W Sejmie karynckim przedłożyła komisya ekonomiczna szereg dat w kwestyi ubezpieczeń w Karyntyi. Na 90.750 budynków zabezpieczonych jest ogółem w 18 towarzystwach 77.100 na sumę 54,650.000 zł. Wydziałowi krajowemu polecono aby podjął studya i dochodzenia w sprawie przymusowego zabezpieczenia od ognia, dalej aby przedsięwziął rewizyę całej ustawy drogowej i złożył tak co do jednego jak drugiego przedmiotu sprawozdanie na najbliższej sesyi.

W Sejmie bukowińskim prezydent kraju br. Pino odpowiedział na interpelacyę, wniesioną przez dr. Rotta w sprawie zastanowienia ruchu w gorzelniach bukowińskich. Powodem tego nie jest brak aparatów mierniczych, lub w ogóle opieszałość ze strony organów skarbowych, jeno ta okoliczność, że właściciele gorzelni nie podali władzy skarbowej we właściwym terminie (na 4 tygodnie) szczegółów, przepisanych §. 53 ustawy z 30 czerwca b. r. Wina zatem spada tu na właścicieli gorzelni.

Sprawy parlamentarne.

Dzienniki wiedeńskie donosząc jednozgodnie, iż Rada państwa zbierze się dnia 24 b. m. podają porządek dzienny pierwszego posiedzenia. Obejmuje on następujące przedmioty:

1. Pierwsze czytanie wniosku deputowanych Wrabetza, Coroniniego, Exnera i towarzyszy w przedmiocie zmiany i uzupełnienia ustawy z 27 grudnia 1880 i 14 kwietnia 1885 dotyczącej reformy podatku zarobkowego i dochodowego tudzież przepisów w zastosowaniu tegoż od stowarzyszeń gospodarczych i kas zaliczkowych; 2. Pierwsze czytanie wniosku dep. Hewery, w sprawie ułatwień dla kas oszczędności i towarzystw zaliczkowych; 3. Wniosek p. Haydena dotyczący sprzedaży tłuszczów pożywnych. 4. Wniosek dr. Rosera w sprawie ułatwień postępowania sądowego. 5. Wniosek Pernersdorfera z powodu nadużyć w szpitalach wiedeńskich.

Wybór pierwszego vice-prezydenta w miejsce hr. Clam-Martinitza, który ustąpił z tego stanowiska, ma być przedsięwziętym dopiero na drugiem posiedzeniu. Jako kandydatów wymieniają dzienniki dotychczasowego drugiego wiceprezydenta p. Chlumeckyego, hr. Frydryka Kińskiego i hr. Salma.

Cesarz Wilhelm w Rzymie.

Depesze doniosły o przybyciu już cesarza Wilhelma do Rzymu. Według dzienników włoskich, autentyczny program przyjęć, ułożony przez Gianottiego, prefekta pałacu, program, którego wykonanie wczoraj się jeszcze rozpoczęło jest następujący:

Dnia 11, wczoraj, o godzinie 7 po południu będzie w Kwirynale obiad prywatny w zwyczajnych mundurach. Nazajutrz w piątek 12 października śniadanie o godzinie 12tej w południe, o 7ej zaś wielki obiad w galowych mundurach i orderach. Udział w nim wezmą także dostojnicy dworscy i dygnitarze państwa. W sobotę, 13go b. m., odbędzie się wielki przegląd wojskowy o godzinie 10ej z rana, w miejscowości Centocelle, o 7ej obiad galowy także u dworu, a wieczorem wielka urzędowa recepcya w kapitolińskim pałacu, dana przez municypalność rzymską. W niedzielę 14go, nastąpi śniadanie prywatne i takiż obiad u dworu, w wieczór zaś oświetlenie Forum i zwalisk Rzymu. W poniedziałek 15go, król z cesarzem będą zwiedzali okolice Rzymu: Albano, Gensano, l'Ariccię, Nemi i Frascati, wieczorem zaś dana będzie u dworu wielka uczta, na którą zaproszeni zostaną wszyscy ambasadorowie i pełnomocni ministrowie obcych państw, uwierzytelnieni przy dworze włoskim. We wtorek 16go, król i cesarz wyjadą razem do Neapolu, a o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się tam obiad prywatny w pałacu królewskim nad zatoką. We środę 17go, monarchowie z dworami swemi udadzą się do Castellammare, gdzie będą jedli śniadanie na królewskim yachcie „Savoja“, i gdzie się odbędzie puszczenie na morze („varo“) nowego wojennego statku „Umberto I“ i wielki przegląd floty włoskiej, której zdumiewający rozwój, pierwszorzędną dziś potęgę, król chce w całym blasku pokazać Niemcom. Po powrocie monarchów i dworów na ląd, będzie wielki obiad galowy w pomienionym pałacu królewskim, najpiękniejszym obok pałacu w Casercie, ze wszystkich pałaców korony włoskiej, a jednym z najwspanialszych w świecie. We czwartek, 18go, monarchowie zwiedzą Pompeję, a potem wrócą na obiad do Rzymu.

W dzień przyjazdu cesarza cała nowa ulica Via Nazionale, prowadząca od dworca kolei ku ulicy i placowi Kwirynału, przyozdobiona została w chorągwie, flagi i tarcze z krzyżem sabaudzkim i brandenburskim zgorzelcem, jakoteż w festony z kwiatów. Między pałacami Colonnów i Rospigliosi'ch stanął wielki pawilon, otoczony ośmiorgiem kolosalnych koni z jeźdźcami w czarnych krzyżackich zbrojach, trzymającymi chorągiew o barwach i herbach ośmiorga głównych miast włoskich. Baldachin pawi-

---

posądzić go może o haniebną zdradę, uknutą w spółce z Bohdanem, któż bowiem uwierzy, gdyby opowiedział jak się to rzeczywiście stało? A zresztą w każdym razie był winnym srodze — ciężko zaś było przyznać się do winy takiej atamanowi, osiwiałemu w wierności dla Rzpltej, którego Król zupełnem darzył zaufaniem....

— Hańba na siwą głowę moją! — szeptał starzec i w piersi się bił a ledwie nie płakał. — Co on z temi listami uczyni?... powtarzał i najdziksze myśli przychodziły mu do głowy. — Czasem wszakże otucha jakaś wstępowała mu do serca. Chmielnicki za długo siedział w Krymie — wiosna była nie daleka, stepy i wody dnieprowe zdawały się spokojne. I pocieszał się stary ataman nadzieją, że może Bohdan spodziewanej pomocy od Tatarów nie otrzymał i nie będzie mógł tak rychło buntowniczych swych planów przyprowadzić do skutku; zresztą bez tatarskich posiłków, sam Chmielnicki z garstką zbuntowanych kozaków i zwerbowanych burłaków nie mógł być tak strasznym.

Aż nagle, Fedor, powróciwszy pospiesznie z owej wyprawy do Umania, opowiedział mu o owych gwizdaniach, jakie słyszał u mogiły Soroki na stepach.

Barabasz ręce w przerażeniu załamał.

— Hasła to są, jak za Kosińskiego! — zawołał — Chmiel powrócić musiał z Krymu i zwołuje swoich.... snać uzyskał pomoc tatarską!...

Myślał chwilę a potem głowę podnosząc do góry, rzekł stanowczym głosem:

— Rady nie ma.... trzeba zginąć.... a czemużem pierwej od wrażej ręki nie zginął! Ty Fedor pojedziesz natychmiast na Litwę, do Króla i powiesz mu tak: Barabasz do śmierci był wierny i nie zdradził Ciebie Królu Najjaśniejszy ani myślą, ani słowem, — jeno bydlęca w nim była natura, do trunku lgnąca, z czego skorzystał Chmiel, a zabrał podstępem listy królewskie.... ważne, poufne.... których ja publikować nie chciałem, lękając się swawoli kozackiego pospólstwa....

— A cóż było w tych listach? — zagadnął Fedor przerażony widokiem starego atamana, który mówił jakby zdyszany, urywanemi wyrazy, a drżał na całem ciele i słaniał się na nogach.

— Co było!... co było! — powtórzył ataman — Król chciał najlepiej.... Miał wolność dać kozakom byle przeciw Tatarom szli, i wojnę z Turcyą wywołali; nadawał władzę hetmańską Chmielnickiemu, byleby wiernym był Rzpltej.... a on co z tem uczyni? okaże kozakom listy i pieczęć królewską a powie: oto Król Najjaśniejszy panem Zaporoża mnie uczynił, tedy mnie słuchać macie a pod moją wodzą mścić się krzywd waszych. Zaś do Krymu poszedł i tam rzekł: oto listy i pieczęcie królewskie, wydane na to, iżbyśmy wojnę wam wypowiedzieli, złączcie się z nami przeciw Rzpltej albo z nią na was pójdziemy....

Fedor twarz rękami zasłonił.

— Zginęliśmy! — zawołał — jeśli on to uczynił.

— Uczynił! uczynił! — potwierdził ataman z rozpaczą. — Niedarmo ukradł mi on te listy gdym pijany był... niedarmo do Krymu z niemi szedł i niedarmo po stepach od kurenia do kurenia idą teraz owe hasła, któreś słyszał.... Gdy pierwsza trawa zazieleni się na stepach — wybuchnie pożar!

— Co począć? zagadnął znów Fedor, przerywając głuche milczenie, jakie po tych słowach starego atamana zaległo.

— Ani momentu do stracenia nie ma! — odparł Barabasz — jedź do Króla i wyznaj mu wszystko — niech się gotują.... niech armię wielką przyszlą hetmanom na pomoc, ja zaś do Chmielnickiego pójdę....

— Zamorduje was.... przerwał Fedor.

— A co moje życie warte! — zawołał w uniesieniu ataman — nie godzienem żyć po tem co się stało! Sam oddam mu głowę moją.... Po moim trupie niech idzie dalej, jeśli chce.... aby się tem jeno zasłaniać nie mógł, jako z nieprzyjacioły walczyć idzie i że słuszną pomstę bierze, bo jawnem się stanie, iż w lidze z Tatarami kozacką krew najpierw przelewa.... A może się zawaha i opamięta....

Nadaremnie Fedor usiłował odwieść atamana od powziętego postanowienia; Barabasz był nieugiętym.

— Niech mi życie weźmie! — wołał — niech krwią moją pokala ręce i duszę — a może się też inni tego przelękną i odstąpią zdrajcę.... Zdradził on mię, zdradził Króla, z Tatarem się łączy, którego wczoraj był wrogiem, zdradzi też i kozactwo, gdy czas przyjdzie....

Na usilne wszakże nalegania, ataman przyrzekł, że czas jakiś czekać będzie.

— Niedługo — mówił — ale się jeszcze strzymam. Będę czekał na ciebie, aby wiedzieć co Król powie, — jeśli zaś wrychle się nie doczekam, a otrzymam pewność, jako Chmielnicki z Tatarami ligę już zawarł i skoro on się poruszy, ja pójdę.... Zbiorę garstkę takich, którzy wierni są, i pójdziem pierwsi na śmierć!...

— Możeby — zauważył jeszcze Fedor — dać znać pierwej hetmanowi Potockiemu, on lada dzień przeciw Bohdanowi wyruszyć chce z nieznaczną siłą, która na zniszczenie pójdzie, a jeno wybuch powszechnego buntu przyspieszyć może....

— Przed wiosną nie ruszy się ani Potocki, ani Chmiel — odparł ataman. — Mówić zaś hetmanowi nie przyda się na nic, nie usłucha. Mówiłem już sam kilkakrotnie.... jeszcze się na mnie rozsierdził. Więc do samego Króla idź, a powiedz, że tu nikt woli jego nie uznaje. Żołd zaległy wojsku kozackiemu wypłacony nie został, trzeba go co rychlej zapłacić, aby nieukontentowanie ustało; niech Król Najjaśniejszy stanowczy zakaz hetmanom wyda, aby wojska z głębi Ukrainy cofnęli, bo słabe są, a Chmiel sam je niebawem pospędza. — Może też w ten sposób niebezpieczeństwo się jeszcze odwróci lub przynajmniej przewlecze, byle czas uzyskać do zebrania potężniejszej armii przeciw buntownikom i Tatarom....

Z temi słowy wyprawił stary ataman Fedora w podróż na Litwę, sam zaś z wielkiego niepokoju, nie mogąc usiedzieć w Czehrynie, do Umania się udał, aby powstrzymać hetmana od wszelkiego zbyt pospiesznego a nieoględnego działania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lonu, w średniowiecznym stylu, będzie mieć 16 metrów długości, a 8 szerokości. Na ośmiu słupach czerwonym powleczonych aksamitem, podpierających ów baldachim, pozawieszane są tarcze z herbami miast niemieckich, a na złotogłowowem onego podniebieniu, widać znowu olbrzymiego brandeburskiego zgorzelca.

Ułożono także z inicyatywy dygnitarzy dworu królewskiego łaciński napis na cześć Wilhelma II. Napis ten, który wyryty został na płycie marmurowej, wmurowany będzie w ścianę senatorskiego pałacu, przed którym stoi sławny ów starożytny posąg Marka Aurelego, opisany przez Mickiewicza. Napis ten tak brzmi w oryginale:

Germanorum Imperator Augustus
Borussiae Rex
Humberti Primi Regis Italorum in Urbe hospes, pro firmanda societate atque amicitia inter Germanos et Italos, qui pari nixu ac successu magnitudinem patriae adservavere, in aulam maximam capitolinam, civitate universa libermante, gestiente, solemniter receptus est adclaidus octobris MDCCCLXXXVIII restitutae ad III tatis XVIII.
S. P. Q. R.
ad memoriam optatissimi eventus posuere.

Sprawa dr. Geffckena.

Dr. Geffcken jeszcze w poniedziałek wieczorem został przewieziony do Berlina i osadzony w więzieniu moabickiem, gdzie przygotowano dlań dwie porządniejsze cele. Nazajutrz t. j. we wtorek odbyło się przesłuchanie uwięzionego w obecności starszego prokuratora.

Prócz śledztwa sądowego jest także w toku spowodowane przez jego syna postępowanie względem oddania Geffckena pod kuratelę. Powołując się na ustawowe przepisy, zwracają uwagę koła berlińskie, iż postępowanie karne nie dozna absolutnie przeszkody przez uchwalenie kurateli. Gdyby nawet Geffcken został oddany pod kuratelę, nie byłby to żaden powód do zaniechania postępowania karnego.

Z Hamburga donoszą, że rozpoczęta przez rodzinę Geffckena akcya, zmierzająca do uznania go za umysłowo niepoczytalnego z powodu silnego rozstroju nerwowego, na który cierpi od pewnego czasu, ma widoki powodzenia.

Voss. Ztg. potwierdza, iż Geffcken otrzymał pamiętnik od cesarza Fryderyka. Dalej donosi ten dziennik, iż rodzina Geffckena już dawniej zastanawiała się, czy pamiętnik ma być ogłoszonym, — sprawę tę jednak odraczała i dopiero w trzy miesiące po śmierci cesarza pamiętnik został publikowanym. Po załatwieniu tej całej sprawy zamierza rodzina Geffckena opuścić Hamburg i Niemcy.

Według informacyi *Schl. Ztg.* minister sprawiedliwości dr. Friedberg doradzał podobno cesarzowi ażeby zaniechać procesu przeciwko publikacyi; z tej przyczyny powołany został ks Bismarck z Friedrichsruh na konferencyą do Poczdamu.

Wedle doniesień tego samego dziennika, generał Mischke miał potwierdzić przed cesarzem, iż książę następca tronu podczas kampanii francuzkiej robił co wieczór zapiski i niektóre z nich nawet mu odczytywał.

Wydawca miesięcznika *Deutsche Rundschau*, dr. Juliusz Rodenberg, powrócił z Szwajcaryi do Berlina. Dowiedziawszy się o wymierzonej przeciwko *Deutsche Rundschau* procedurze sądowej, p. Rodenberg bezzwłocznie zgłosił się telegraficzną drogą do ministra sprawiedliwości oddając się do jego dyspozycyi.

Kwestya macedońska.

Według depeszy z Wiednia do *Journal des Débats* postanowiła podobno WPorta wystosować w kwestyi macedońskiej okólnik do wszystkich ambasadorów tureckich z poleceniem zakomunikowania go odnośnym gabinetom. WPorta oświadczy w tym okólniku, iż w obec nienawiści, jaką pałają nawzajem różne zamieszkujące Macedonię narodowości, jest rzeczą niemożliwą poruszać w ten lub ów sposób sprawę macedońską i myśleć o zaprowadzeniu reform wskazanych traktatem berlińskim. Każda zmiana w obecnym ustroju administracyi, byłaby, zdaniem Porty, niezawodnie hasłem do zaciętych walk między Grekami, Bułgarami, Serbami i Rumunami i początkiem komplikacyj.

Tymczasem oficyalny organ bułgarski, *Swoboda*, nie przestaje umieszczać coraz gwałtowniejszych artykułów na temat sprawy macedońskiej. W ostatnim artykule *Swoboda* wylicza 15 punktów oskarżenia, i oświadcza w końcu, iż, jeśli Turcya nie doprowadzi do sprawiedliwego uregulowania potwierdzonego już kilku fermanami i beratami uznania bułgarskiej narodowości i wyznania w Macedonii, natenczas zmuszoną będzie Bułgarya zażądać od najbliższego sobrania wykreślenia tych pozycyj w budżecie, które wstawione zostały w specyalnym interesie islamu.

KRONIKA

Lwów, 12 października.

— **Łowy Najd. Następcy Tronu** i księcia Walii pod Goergeny Szent Imre, według ostatnich depesz, nie miały pomyślnego wyniku, ponieważ niedźwiedzie, których ośm otropiono przed przybyciem dostojnych myśliwych, w skutek panującego gorąca cofnęły się z podgórza w głębsze góry i na strzał nie przyszły mimo całego legionu naganiaczy. Książę Walii oświadczył, że jakkolwiek wynik polowania jest niepomyślny, to trudy myśliwych wynagrodziła sowicie cudna okolica.

— **Przewodnik naukowo-literacki**, dodatek bezpłatny do „Gazety Lwowskiej“, w zeszycie za miesiąc październik zawiera następujące artykuły: 1. „Historya wojny Chocimskiej 1621 r.“, przez Józefa Tretiaka. 2. „Nieznana satyra polska z XVII wieku“, przez dr. Wiktora Czermaka, 3. „Sprawy wołoskie w wieku XV“, przez dr. Antoniego Prochaskę. 4. „Żywot Antoniego Malczewskiego“, przez Mikołaja Mazanowskiego. 5. „Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440 do 1565“, przez Ferdynanda Bostla 6. „Stosunki Radziwiłłów z dworem rossyjskim i pruskim“, przez M. R, 7. „Kronika literacka“.

— **P. Franciszek Gawlik** złożył w prezydyum magistratu kwotę 14 zł. 5 ct. w gronie znajomych uzbieraną dla ubogiej wdowy p. K., która dnia 6 b. m. została wyrugowaną z mieszkania przy ulicy Kamińskiego. Za ten objaw szczerego współczucia dla nieszczęśliwej p. prezydent miasta wyraża szlachetnemu inicyatorowi tej składki publiczne podziękowanie.

— **Podziękowanie.** Pewna dobroczynna pani złożyła pod literami *W. B.* w tutejszym kantorze wymiany pp. Kitz i Stoff kwotę 200 zł. na rzecz ciemnych w zakładzie kalek izraelickich. Za ten hojny dar wyraża przełożeństwo lwowskiego zboru izraelickiego powyższego zakładu, najszczersze podziękowanie.

— **Uznanie.** Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 22 czerwca b. r. l. 21534, udzielił uznanie zarządowi szpitala powszechnego w Podhajcach, za korzystny wynik gospodarki szpitalnej.

— **Na dochód weteranów z r. 1831** odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 b. m., w sali ratuszowej koncert panny Dolores de Camilli, primadonny opery włoskiej, ze współudziałem pianistki panny Maryi Jarzymowskiej i artysty-skrzypka pana Druckera. Program. 1. Gluck. Aryę z Orfeusza, odspiewa koncertantka. 2. a) Chopin. Nocturn: b) Wieniawski. Walc koncertowy, odegra p. Jarzymowska. 3. a) Żeleński. „Z nieboskiej komedyi“; b) Moniuszko. „Żal dziewczyny“, odspiewa koncertantka. 4. Wieniawski. Polonez, odegra p. Drucker. 5. Rossini. Aryę z opery „Cenerentola“, odspiewa koncertantka. 6. Reinhold. Impromptu Cis-moll, odegra p. Jarzymowska. 7. Sarassate. Tańce hiszpańskie, odegra p. Drucker. 8. Bizet. Canzone boema z „Carmen“, odspiewa koncertantka. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Stanisław Gidlewski z Ustrzyk dolnych i Stefan Szumański ze Lwowa, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopień magistrów farmacyi.

— **Rozdanie nagród,** ustanowionych przez Towarzystwo bratniej pomocy słuchaczów lwowskiej Szkoły Politechnicznej za najlepsze prace słuchaczów tej szkoły, znajdujące się obecnie na wystawie szkolnej, nastąpi przy otwarciu roku naukowego w sobotę, dnia 13 b. m. przed południem, w auli Szkoły Politechnicznej.

— **Zagadkowe indywiduum.** Przed kilku dniami przytrzymała tutejsza policya Jana J. z Ohladowa, lokaja, który prowadzony do biura policyjnego dla wykazania prawa własności biżuteryi, jakie chciał sprzedać złotnikowi, w drodze odrzucił takowe przez parkan na podwórze, sam zaś chciał się ucieczką ocalić. Ujęty ponownie, usiłował się otruć, połknąwszy sporą dozę pigułek, które jednak nie sprawiły pożądanego skutku. Z zakwestyonowanych u niego przedmiotów, nie może J. wykazać pochodzenia kosztownej złotej bransolety z łańcuszka, której wierzch stanowi górną część owalnej broszy, ozdobionej perełkami na czarnej emalii; końcówki łańcuszka, były to niegdyś sprężynki klamerkowe, każda o jednym brylanciku. Dalej znaleziono przy aresztowanym dwa złote guziki manszetowe z monogramem J. S., zieloną haczkowaną sakiewkę szychem przerabianą ze staremi monetami srebrnemi i miedzianemi, dwa srebrne talary i dwie nowe monety po dwa zł., czarny pugilaresik z kwotą 23 zł. banknotami, dwa klucze składane i dwa kluczyki świeżo przypiłowane, formy witrychów.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono wczoraj o godzinie 7 z wieczora p. Józefie Rogosz z wozu na ulicy Leona Sapiehy, kuferek z sukniami i bielizną wartości 40 zł. W godzinę później przytrzymał policyant na ulicy Kopernika znanego złodzieja Jana Czausa, niosącego tłumoczek pod pachą, a w tłumoczku tym znajdowała się część rzeczy, skradzionych pani R. Czausa, który się do czynu nie przyznał, oddano do sądu.

— **Kometę,** odkrytego dnia 2 września na południowej półkuli nieba przez Astronoma Barnarda, od wczoraj oglądać można powyżej naszego horyzontu. Gość niebieski wschodzi wraz ze znakiem Oriona w pobliżu świetnej gwiazdy „Alfa“ tego znaku, a według biuletynu obserwatoryum wiedeńskiego posiada już teraz tyle siły świetlanej, że nawet wolnem okiem można go rozróżnić na firmamencie. Blask komety potęgować się będzie do końca lutego 1889 r.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 12 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr zachodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura doby około +8°C., powietrze miernie wilgotne, pogoda.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +7·0°C., najwyższa +12·0°C., najniższa dziś nad ranem +3·6°C.

Zaraz z południa począł padać deszcz, który trwał dłużej niż 2 godziny i dał opadu 2·4 mm.

Zniżka barometryczna 750 — 755 mm. znajdowała się wczoraj w Finlandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w Zatoce Biskajskiej.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

— **Ślub.** W Bieździedzy, w jasielskiem, zawarty został związek małżeński między p. Tadeuszem Sroczyńskim, a panną Zofią Zborowską, córką ś. p. Prospera hr. Zborowskiego i Barbary z hr. Bobrowskich. Nowożeniec jest synem znanego w życiu publicznem naszego kraju ś. p. Maryana Sroczyńskiego, właściciela dóbr Bolesław. W gościnnym domu matki panny młodej, w zgromadzeniu rodzinnem i sąsiedzkiem, wzięli udział hr. Stanisławowie Romerowie, p. Felicya Pruszyńska, p. Stanisław Kotarski z córką, Władysławowie Płoccy, hrabina Marassé, Stanisławowie Duninowie. pani Edwardowa Dzwonkowska, pp. Werniccy, pp. Fibichowie, pp. Jan Rogaliński i Sroczyński. Po sutych godach nowożeńcy odjechali do Kołomyi, gdzie p. Sroczyński kieruje przedsiębiorstwem naftowem na większe rozmiary z wzorową energią i pomyślnemi rezultatami.

— **Do Rady powiatowej** przemyślańskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Michał Torosiewicz, właściciel dóbr.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono:

w starostwie rudeckiem: gr. kat. parafianie w Bieńkowej Wiszni 2 zł. 25 ct., gmina Szołomienica 2 zł. 45 ct., Hodwisznia 1 zł. 42 ct., Hoszany 2 zł. 25 ct., Horożana mała 1 zł. 50 ct., obszar dworski w Honiatyczach 8 zł., S. Tkacz z Porzecza 1 zł.

— **Pożar** na folwarku Słobódka bołszowiecka, w powiecie rohatyńskim, zniszczył cztery zabudowania gospodarskie ze zbożem i sprzętami oraz 7 stert zboża. Szkoda, w przeważnej części ubezpieczona, wynosi 11 300 zł. Są poszlaki, że ogień był podłożony zbrodniczą ręką, a dochodzenie sądowe jest w toku.

— **Przeniesienie zwłok** śp. profesora Zygmunta Wróblewskiego z grobu tymczasowego do nowo wybudowanego grobu stałego, odbyło się wczoraj o godz. 9tej rano na cmentarzu w Krakowie. Zwłoki przeniesione zostały po nabożeństwie, odprawionem w kaplicy cmentarnej, a smutnej ceremonii asystowała rodzina, matka i brat zmarłego, dalej profesorowie, niemniej młodzież akademicka. Na grobie stanie pomnik: na podstawie ciosowej wielka płyta leżąca, z pięknego granitu polerowanego, z następującym napisem: „Zygmunt Wróblewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, ur. w Grodnie. 28. X. 1845, zm. w Krakowie 16. X. 1888 — Cierpiał za Ojczyznę — Zginął dla nauki“. Pomnik powyższy wyszedł z pracowni rzeźbiarskiej p. Władysława Chrośnikiewicza, i jest nader pięknie wykonany.

— **Raptularz na rok 1889.** Zapowiedziane wydawnictwo drukarni Związkowej w Krakowie już opuściło prasę i nie zawiodło oczekiwań. Raptularz przewyższa niezawodnie niemieckie *Geschäfstblätter* tak treścią jak i zewnętrzną formą, W zapiskach na każdy dzień uwzględniono narzekania sędziów, że niemieckie wydawnictwo niezaznacza świąt zwłaszcza żydowskich i zamieszczono te notatki tyle pożądane przez sędziów, a opuszczane w *Geschäftsblätter*. Tablice do obliczenia należytości od intabulacyi i opłat spadkowych ułatwią sędziom wymiar tych należytości, a gdy tych tablic nie zawiera niemieckie wydawnictwo, powinien Raptularz zyskać uznanie i poparcie. Wyciąg z taryfy stemplowej i z przepisów o należytościach od spadków, które Raptularz przynosi jako nowość, będzie pożytecznym dla ogółu, a zresztą Raptularz zawiera wszystko co podają *Geschäfsblätter.* Przepisy pocztowe i telegraficzne zostały świeżo przez urzędnika pocztowego ułożone. Zewnętrzna forma, papier i druk są jak na tak tanie wydawnictwo prawdziwie wytworne. Spodziewamy się zatem, że Raptularz wyprze zupełnie *Geschäftsblätter*, które dotychczas miały monopol w Galicyi.

(*Zr.*) **O starym Teatrze nadwornym.** W najbliższych dniach wiedeński Teatr nadworny opuści siedzibę, z którą przeszło stulecie sławy się łączy, i zajmie nowy wspaniały gmach, który stanął kosztem siedmiu milionów, pracą architekty barona Hasenauera ze współudziałem pierwszorzędnych malarzy i rzeźbiarzy stolicy. Młodsza generacya, przyzwyczajona do świetnych, ogromnych budowli, nie będzie żałowała starego, ciasnego teatru, za to pokolenie starsze z rzewnem uczuciem rozstanie się z poufałym znajomym od dni dziecięcych. Te stare mury, ciemne kurytarze, wąskie siedzenia miały nieopisany urok dla Wiedeńczyków, łączą się w ich umyśle z wspomnieniami najpiękniejszemi. Czwarte piątro Teatru nadwornego miało najwięcej miejsc stojących. Najtańsze w całym teatrze bilety nęciły głównie inteligencyę, nieobfitującą w mamonę, przedewszystkiem studentów, urzędników i t. p. Rozumie się, że kto pierwszy pojawił się przy kasie, pierwszy też podążył śpiesznym krokiem na czwarte piętro i obierał sobie najlepsze stanowisko. Kasę otwierano godzinę przed przedstawieniem, wtedy też odmykano ogromne drzwi a raczej bramę z ulicy do przedsionka prowadzącą, w którym znajdowała się kasa. Otóż ilekroć afisz teatralny zapowiada ulubioną sztukę albo inną jakąś *attraction*, to już kilka godzin przed otwarciem kasy stało mnóstwo ludzi przed zamkniętą bramą, żaden nie ustępował z miejsca raz zdobytego, a wszyscy toczyli ze sobą żywą rozmowę i dyskusyę o dramacie, teatrze i t. d. Niekiedy już o godzinie 2 z południa, czasami wcześniej nawet, zaczęła się tam schodzić publiczność, aby z cierpliwością wyczekiwać momentu, w którym wrzeciądze spadną i stary feldwebel część zgromadzonych do przedsionka, do kasy wpuści, nim na nowo bramę zamknie, aby cały tłum naraz nie zaszturmował. Ustawianie się widzów przed bramą „Burgu“, należało do charakterystycznych właściwości Wiednia, a techniczny wyraz na to brzmiał *sich anstellen.* Dawniej tolerowano także tak zwane *Platzhalten*, t. j. sługi albo staruszki bez zarobku ustawiały się i zajmowały miejsca, które później nadchodzącym za pewnem wynagrodzeniem odstępowały.

Jak *Platzhalten* już dawno znikło, tak z nowym gmachem i *Anstellen* będzie już należało do krainy wspomnień; w nowym gmachu czwarta galerya liczy 332 miejsc numerowanych (stary gmach cały posiadał ich tylko 314), obok których tak mało miejsca na bilety stojące pozostanie, iż dla nich ustawienie się już się nie opłaci.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Brukseli, br. J. d'Anethan, były belgijski minister stanu, jeden z przywódców stronnictwa katolickiego w Belgii, licząc lat 86.

W Czerniowcach, pani Eleonora Gizowska, żona em. c. k. prokuratora skarbowego, otaczana wielką czcią przez społeczeństwo polskie na Bukowinie.

— **Znany podróżnik** p. Stefan Szolc Rogoziński, w towarzystwie młodej swej małżonki, opuścił dnia 10go bież m. wieczór Warszawę, udając się w długą a uciążliwą podróż: przez Francyę, Anglię, wyspy Kanaryjskie i Teneryfę do Fernando Po w Afryce. U celu stanie sympatyczna para dopiero około lutego 1889 r.

— **Napad.** W nocy na 2 b. m. we wsi Chrząstowie, w Królestwie, do pałacu hr. Rodryka Potockiego usiłowało wtargnąć pięciu drabów zamaskowanych. Spiący w kredensie kamerdyner pochwycony został za gardło przez dwóch drabów, domagających się wskazania, gdzie leżą srebra. Przytomny służący zobowiązał się doprowadzić rabusiów w żądane miejsce, objaśniając, że trzeba wyjść z pałacu. Zawierzyli mu złodzieje, a wtedy służący wymknął się i dzwonkiem pałacowym zaalarmował mieszkańców. Złoczyńcy umknęli.

— **Wystawa rolnicza** otwartą została d. 5 b. m. w Kijowie na Kreszczatiku. Według sprawozdawców miejscowych powodzenie wystawy jest niewątpliwe.

— **Śnieżnice** w Alpach nie ustają. Nawet doliny górskie zasypane są śniegiem.

— **Pożar teatru.** W Dundee, w Szkocyi, d. 8 b. m. zgorzał ze szczętem teatr „Royal“. Wypadku z ludźmi nie było.

— **Urząd dla mienia intelektualnego**, otwarty zostanie dnia 15 listopada w Bernie szwajcarskiem. Zadaniem jego będzie otoczyć międzynarodową opieką wszelkie patenta wynalazców, marki ochronne fabryk, płody literatury i sztuki, oraz wzory i modele.

— **Z wyprawy Stanleya.** Komitet niesienia pomocy Eminowi baszy otrzymał za pośrednictwem agentów swych z Suakim następującą wiadomość, datowaną z dnia 4 września: Dziesięciu podróżnych przybyło tu z Char-

tumu; jeden z nich tylko udzielił informacyj. Opowiada on, że jakiś chrześcianin, były Mudir jednej z egipskich prowincyj, opanował Deltę Bahr el Ghezel z wielką siłą murzynów; Kalif wysyłał kilkakrotnie wyprawy przeciwko temu wojsku, lecz wszystkie powracały pobite. W Chartumie panuje wielki popłoch; boją się nadejścia białego dowódcy i jego wojska. Tuziemcy przypuszczają, iż jest to Emin basza. Drogi z Berberu do Chartum są dość bezpieczne, spodziewają się też dokładniejszych wieści. Pułkownik Rundle otrzymał obelżywą odpowiedź na list pisany do Khalifa, w którym prosi o informacye co do białego dowódcy. Khalif odmawia udzielenia wszelkich wieści i nie chce również otrzymywać żadnych od chrześcian.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 11 października.*)

(*L*) Przewodniczący, p. Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, oznajmił, że w dniu 14-go b. m. przypada 40-letnia rocznica od chwili, w której Jego Eksc. Franciszek dr. Smolka, po raz pierwszy objął prezydenturę Izby deputowanych Rady Państwa. Rocznicę tę pragnęła uczcić stosownie Reprezentacya miasta Lwowa i w tym celu zawiązał się komitet miejski, który z uwagi, że czcigodny prezydent Izby deputowanych Rady państwa posiada już od dawna honorowe obywatelstwo m. Lwowa, zastanawiał się nad innym sposobem obchodu tej pięknej chwili. Między innemi postanowił komitet, że Reprezentacya miasta Lwowa, w dniu rocznicy, uda się *in corpore* do Jubilata, i złoży mu swoje życzenia wspólnie z reprezentantami innych korporacyj. JE. dr. Smolka, dowiedziawszy się o tem, prosił pana prezydenta, ażeby zniewolił Radę miejską do zaniechania tej manifestacyi, albowiem od chwili zgonu syna, dostojny Jubilat czuje się chorym i unika wszelkich wzruszeń. Powolny temu życzeniu — powiada pan prezydent — zawiadamiam o tem Radę miejską z prośbą, ażeby jubileusz J. E. dr. Smolki zechciała uczcić w inny, odpowiedni sposób.

P. Hoppe wnosi, ażeby w dniu 14 b. m. prezydent miasta udał się do Jego Eksc. Smolki, i w imieniu Reprezentacyi stolicy złożył mu życzenia. Nadto wyznaczy Rada miejska z swoich funduszów pewną kwotę na fundacyę, której cel i przeznaczenie ma wskazać dostojny Jubilat. Wysokość kwoty zostanie później oznaczoną.

Wniosek ten przyjęła Rada jednogłośnie.

Z porządku dziennego wybrała Rada do komisyj wyborczych, które w dniu 16 b. m. zasiądą w celu przeprowadzenia wyboru uzupełniającego jednego posła z miasta Lwowa do Izby deputowanych Rady państwa, pp. Baurowicza, Beisera, Bardasza, Kiselkę, Miłaszewskiego, Pipesa, Sokala, Prugara, Południewskiego, Bodyńskiego, Russmana, Łukawskiego, Piątkowskiego, Brajera i Baumana.

Rada odrzuciła prośbę p. Stanisława Gurgula, o zniżenie placowego od 3 wag automatycznych, ustawionych na placach publicznych; przedsiębiorca będzie więc musiał i nadal płacić po 50 zł. rocznie od jednej wagi

Towarzystwu gimnastycznemu *Sokół* pozwoliła Rada zaciągnąć nową pożyczkę w kwocie 1500 zł. na hipotekę realności l. 409¹/₄.

Kolei Lwowsko-Czerniowieckiej sprzedała Rada 54 sążni kw. gruntu miejskiego w Sichowie, za kwotę 54 zł., a nadto ma Towarzystwo zapłacić koszta komisyjne w kwocie 46 zł.

Bardzo zajmującą dyskusyę wywołała kwestya sprzedaży wojskowości części pastwiska za rogatką Łyczakowską, w obszarze 1 morga 1592 sążni. Pastwisko to obejmuje w ogóle 54 morgów i od blisko 400 lat rzekomo na mocy donacyi królewskiej, jest własnością właścicieli realności „przedmieścia Łyczakowskiego“ (?) Kładziemy znak zapytania, bo przed 400 laty „Łyczaków“ dzisiejszy, nie był jeszcze przedmieściem m. Lwowa. Nie wiadomo zresztą, którzy właściciele „przedmieścia Łyczakowskiego“ są właścicielami owych 54 morgów pastwiska? Mniejsza zresztą o to, dość, że od r. 1884 za staraniem prof. dr. Ciesielskiego utworzył się „na Łyczakowie“ komitet z 20 obywateli, który pastwisko za rogatką Łyczakowską wydzierżawia przedmieszczanom, a dochody z tej dzierżawy bez wiedzy Rady miejskiej obraca na cele pożyteczne, bo na rozmaite wsparcia dla młodzieży szkolnej. Gdy wojskowość zapotrzebowała z tego pastwiska 1 morga i 1592 sążni, magistrat odniósł się do właścicieli realności przy ul. Łyczakowskiej, składających wspomniany komitet, z prośbą o oświadczenie, a komitet odpowiedział, że sprzeda wojskowości potrzebną jej część pastwiska za kwotę 3192 zł., ale pod warunkiem, że ten kapitał użyty zostanie na inwestycye na ul. Łyczakowskiej. Magistrat i właściwa sekcya są odmiennego zdania i mniemają, że kapitał ze sprzedaży uzyskany ma stanowić kapitał żelazny, a tylko odsetki zostaną użyte na inwestycye; w tym duchu czyni sekcya wniosek.

Nad tym wnioskiem wszczęła się dyskusya, w której brali udział pp. Ciesielski, ks. Mazurak, Ładoś, dr. Byk, Soleski, Rewakowicz, Piepes, Blumenfeld, Swisterski i sprawozdawca Schayer, a głównie chodziło o wyświecenie kwestyi, jakim sposobem nieokreśleni bliżej właściciele realności przy ul. Łyczakowskiej mają być właścicielami 54 morgów pastwiska za rogatką Łyczakowską? Jakim mogło sie to stać sposobem, iż mieszkańcy Lwowa, bo wszakże są nimi właściciele realności przy ul. Łyczakowskiej, są zarazem właścicielami osobnego majątku gminnego? Kwestyę tę zagadkową w myśl zapadłej uchwały ma wyświecić magistrat a tymczasem zatwierdziła Rada sprzedaż 1 morga 1592 sążni za kwotę 3192 zł., która wpłynie do kasy miejskiej aż do wyświecenia niejasnej kwestyi: kto jest właścicielem owych 54 morgów pastwiska?

Rada powzięła następnie powtórną uchwałę co do sprzedaży kolei Lwowsko-Bełzeckiej gruntów miejskich w Brzuchowicach, za kwotę 2323 zł.

Na budowę cerkwi w Malechowie wyasygnowała, w zastępstwie funduszu św. Łazarza, kwotę 4887 zł., jako datek konkurencyjny, i uchwaliła wypłacić Dyrekcyi teatru hr. Skarbka kwotę 2500 zł. jako połowę subwencyi za rok bieżący, z tym dodatkiem, że drugą połowę wypłaci, jeżeli Dyrekcya zastosuje się ściśle do wskazówek komitetu artystycznego.

Na poufnem posiedzeniu załatwiono kilka spraw personalnych.

Doroczna uroczystość w Zakładzie Ossolińskich.

-β- W dniu dzisiejszym, o godzinie w pół do 12-tej w południe, odbyło się doroczne posiedzenie w Zakładzie Ossolińskich, na którem, przed licznie zebraną publicznością, wśród której swiat naukowy, literacki i artystyczny wybitnie był reprezentowany, zdawano sprawę z czynności za rok ubiegły, jak zarówno z zamysłów tej instytucyi, mających się w toku czasu urzeczywistnić.

Ze sprawozdania, które odczytał pan Czarnik, wyjmujemy następujące dane:

Inwentarz dzieł drukowanych doszedł do liczby 84.990; atlasów i map 1775; rękopisów 2580; autografów 2776; dyplomatów 932; muzykaliów 230; rycin 24,740; obrazów 765; zbrojowni 647; rzeczy muzealnych 2096; monet i medali polskich 8090; monet starożytnych: greckich, rzymskich i wschodnich 5680; wreszcie, monet obcych, tak średniowiecznych, jak i nowoczesnych 9847.

W naukowym dziale Biblioteki, gdzie zgromadzone są największe skarby rękopiśmienne i najpoważniejsze dzieła, pracowało w ciągu roku 2455 osób, którym wydano dzieł 5535; w czytelni górnej, przeznaczonej dla szerszej publiczności, a w szczególności dla uczniów szkół średnich, przesunęło się 11,758 czytelników, tak, że licząc w to także i gości, którzy w tym czasie zwiedzali lub pracowali w Muzeum Lubomirskich, połączonem z Zakładem Ossolińskich, otrzymamy poważną cyfrę 16.000 osób, które w różny sposób korzystały z naukowych i artystycznych zbiorów Instytutu.

Pod względem personalnym, w składzie urzędników zaszła ta zmiana, że w miejsce p. Kornelego Hecka, który przeniósł się na posadę profesora gimnazyalnego w Stryju, trzecim skryptorem został mianowany p. Wilhelm Bruchnalski, znany autor kilku poważnych i cennych prac na polu historycznem i literackiem. Sprawozdanie, powiadamiając o tej zmianie, wyraża p. Heckowi, za jego pięcioletnią, sumienną i pełną oddania się dla Zakładu pracę, szczere i gorące uznanie. Nowy skryptor objął po swoim poprzedniku czynność dalszego układania i spisywania katalogu realnego, który do tej chwili liczy już 10.000 kartek zupełnie gotowych do użytku, tak, że już w tym roku będzie można z nich korzystać.

Oprócz czynności około katalogu realnego, doprowadzono w tym czasie także do skutku pracę około uporządkowania rozmaitych darów i rękopisów, a zarząd zwrócił szczególniejszą swoją uwagę na rękopisy założyciela swego, niewygasłej pamięci Józefa Maksymiliana Ossolińskiego i ułożył je w pewne grupy, zaopatrzone w odpowiednie indeksy. Dla spuścizny literackiej Ossolińskiego, uczyniono więc wszystko cokolwiek nakazywała zrobić cześć dla jego pamięci i dostojnego imienia.

Dział monet, będący pod bezpośrednim zarządem dyrektora Zakładu, dr. Kętrzyńskiego i przez tegoż, z wielką znajomością rzeczy porządkowany, został już ułożony do czasów Władysława IV i przedstawia niezwykle ciekawy widok rozmaitych typów, drobnych nieraz a jednak charakterystycznych odmian, na które dotychczas nasi numizmatycy mało albo prawie żadnej nie zwracali uwagi.

Z darów, jakie w tym czasie Zakład Ossolińskich otrzymał, wymienić należy cenną spuściznę po śp. księżnej Teresie Jabłonowskiej, jako to: dziesięć pudełek herbarza rodzin polskich, kopie dokumentów zebranych przez ś. p. Ludwika Zielińskiego i materyały do historyi i monografii miast i wsi polskich.

Tadeusz Wasilewski, poseł na Sejm krajowy, złożył Bibliotece wszystkie papiery, pozostałe po jego znakomitym ojcu, jako to: pisma polityczne, korespondencye i t. p.

Również do cennych darów, należy dar p. Teodora Henryka Łuczyńskiego, bytego rejenta archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie. Jestto bardzo pracowity i starranny sumaryusz dokumentów wymienionego archiwum, odnoszący się do rodziny Ossolińskich. Książę Andrzej Lubomirski wzbogacił dział rękopisów darem, obejmującym w dwóch tomach historyę dóbr książąt Czartoryskich na Podolu, spisywaną w różnych czasach przez plenipotenta i komisarzów księcia jenerała ziem podolskich.

Dział muzealny wreszcie, zostający pod kierownictwem p. Edwarda Pawłowicza, zarówno artysty wykwintnego smaku jak i literata, który na polu prac estetycznych dał się od dawna jak najzaszczytniej poznać, dział ten powtarzamy umiejętnie i z wielkiem zamiłowaniem utrzymywany, powiększa się ciągle darami i przedmiotami zakupionemi. Obecnie drukuje się nowy katalog muzealny, który w tym jeszcze roku zostanie ukończony.

Oto w streszczeniu wszystko, co zakład Ossolińskich w ubiegłym roku zajmowało a co z pociechą i zadowoleniem z nieustającego wzrostu tego zakładu przyjmujemy do wiadomości.

Po wyczerpaniu sprawozdania licznie zebrana publiczność z żywem zajęciem wysłuchała odczytu p. dr. Hirschberga, zawierającego historyę miasta Lwowa w „czasach niedoli i upadku“ i serdecznym poklaskiem dziękowała autorowi za kilka chwil tak mile, dzięki jemu, spędzonych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 12 października 1888 r.

Lwów, pszenica 6 80 do 7 50, żyto 5·10 do 5 65 jęczmień browarny 5.75 do 7·50, owies 5·40 do 6·—, groch 6 50 do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·40, lnianka —·—, koniczyna czerwona 48 — do 57·— koniczyna biała 40 — do 48· —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·60 do 7 25, żyto 5·— do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20, do 5 80 groch 6·— do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·— do 13·25, lnianka —·—, koniczyna czerwona 46·— do 56·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·20 żyto 5·— do 5·45, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5 15 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 4 50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 56·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6 85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka

Chmiel od 60 — do 115·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojniejsze.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XVII posiedzenie zagaił dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 40 przed południem.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Z porządku dziennego pos. Zamoyski przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o przedłożeniu rządowem tyczącem się zmiany ustawy krajowej o używaniu ogierów, prywatną własnością będących.

Projekt ustawy, przez Rząd przedłożony, podaliśmy we właściwym czasie.

Powody do zmiany §. 4. ustawy o używaniu ogierów uznała komisya gospodarstwa krajowego za słuszne, z wyjątkiem ostatniego ustępu tegoż paragrafu. Ostatni ustęp wywołał dłuższą dyskusyę, w której zdania, sprzeciwiające się pozostawieniu ostatecznej decyzyi licencyonowania ogierów, samemu zastępcy komendy stadników, przemogły. Komisya więc wnosi przyjęcie całego §. 4 z opuszczeniem ostatniego ustępu. Uzupełniając to przedłożenie rządowe, wnosi komisya za zgodą Rządu także zmianę §. 2 a to w tym kierunku, aby nie wiązać tak władz rządowych jak i samych hodowców do niedogodnych terminów zimowych dla oględzin ogierów, ale pozostawić wyznaczenie owych terminów dogodniejszych każdorazowo władzy wykonawczej. Dłuższe doświadczenie, trudności napotykane z powodu dalszych podróży koni większą już wartość przedstawiających, po złych drogach w porze zimowej dla oględzin komisyjnych, są powodami wymownie przemawiającemi za wprowadzeniem owych zmian w ustawie z 8 grudnia 1881.

Komisya wnosi przeto przyjęcie projektu ustawy, zmienionej według wskazówek Rządu.

W dyskusyi szczegółowej zabrał głos JE. p. Namiestnik i upraszał Izbę o restytuowanie ostatniego ustępu §. 4, który to ustęp wypuściła komisya.

Pos. Stanisław Jędrzejowicz przemawiał również za restytucyą ostatniego ustępu § 4 i przedłożył ten ustęp w stylizacyi nieco odmiennej od stylizacyi przedłożenia rządowego.

Izba przyjęła projekt ustawy i restytuowała ostatni ustęp § 4 według stylizacyi pos. Jędrzejowicza

Pos. ks. Sanguszko przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego w sprawie regulacyi dolnej sekcyi rzeki Gniłej Lipy. W r. 1885 uchwalił Sejm regulacyę górnej części Gniłej Lipy nie na wniosek komisyi, lecz według przedłożenia Wydziału krajowego, na wniosek p. Onyszkiewicza. Komisya nie przedkładała wówczas tego przedłożenia do uchwały, a to z powodu, że zdaniem jej nie należy uchwalać regulacyi części wód, których całość nie została technicznie zbadaną. W r. z. przedłożyła komisya projekt regulacyi średniej części Lipy, jako konieczne następstwo dawniej uchwalonej regulacyi górnej części, regulacyi zaś dolnej nie przedkładała komisya z powodu niedostateczności sił technicznych fachowych, braku chwilowego robotnika w okolicy itp. i przemawiała w sprawozdaniu za odroczeniem tego ostatniego projektu. Ministerstwo rolnictwa, które w r. 1886 sankcyonowało projekt regulacyi górnej Lipy, r. b. odmówiło sankcyi ustawie regulacyjnej o średniej Lipie, wstawione już w preliminarz funduszu melioracyjnego na rok przyszły sumy na obie te melioracye cofnęło i pomimo remonstracyi Wydziału krajowego oświadczyło, że wtedy tylko mogłoby się do żądania Wydziału przychylić, gdyby obie regulacye były uchwalone. Zasadniczo i technicznie przyznaje Wydział Ministerstwu słaszność, i do tego zdania komisya przychylić się musi. Względy, które w r. z. przemawiały za odroczeniem, znajdują swój wyraz w tem, że ustawa jest bez terminu. §. 5 orzeka, że Wydział oznaczy w porozumieniu z Administracyą Państwa termin do rozpoczęcia robót.

To też komisya nie przedstawia do uchwały Sejmowi wstawienia cyfry w budżet tegoroczny, co uczynił Wydział przez wzgląd na Ministerstwo. Komisya mniema, że po uchwaleniu załączonej ustawy Ministerstwo nie będzie miało powodu odmówienia sankcyi ustawom, przeszłorocznej i tegorocznej; że zaś w tegorocznym budżecie wstawił Wydział kwotę na średnią sekcyę Lipy, roboty będą mogły być rozpoczęte w roku przyszłym, będą zaś rozłożone na czas dłuższy, co jest z korzyścią i dla budżetu krajowego i dla dokładności robót. Komisya wnosi tedy: „Sejm uchwali załączony projekt ustawy o regulacyi dolnej sekcyi rzeki Gniłej Lipy“.

W rozprawie ogólnej zabrał głos pos. Abrahamowicz i uczynił wniosek, aże-

by Izba całą tę sprawę odesłała napowrót do Wydziału krajowego z poleceniem, iżby przeprowadził ponowne rokowania z Rządem co do robót regulacyjnych w górnej i średniej sekcyi rzeki Gniłej Lipy.

Wniosek powyższy poparł pos. Romańczuk.

Członek Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński, stawał w obronie wniosku komisyi.

Pos. Kozłowski, nie czyni żadnego wniosku, ale przypomina, co wypowiedział już przy innej okazyi, że sprawy tego rodzaju powinny być traktowane jako całość a nie dorywczo, jak to się czyni; co do rzeczy samej, oświadcza mowca, że głosować będzie za odraczającym wnioskiem pos. Abrahamowicza.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęła Izba odraczający wniosek pos. Abrahamowicza.

Zgodnie z sprawozdaniem komisyi administracyjnej, przedłożonem przez p. Henzla, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania petycyę mieszkańców osady Berezowa średniego, w pow. kołomyjskim, o wyłączenie tej osady z gminy Berezowa wyżnego i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej.

Dalej uchwalił Sejm bez dyskusyi zgodnie z wnioskiem komisyi administracyjnej (sprawozd. pos. Chamiec): „Upoważnia się Wydział krajowy do wymierzania inżynierom pełniącym obowiązki inżynierów okręgowych, jako też zatrudnionym przy budowie dróg krajowych, począwszy od 1 stycznia 1889 pięcioleci służbowych na równi z inżynierami objętymi uchwałą sejmową z 23 października 1881“.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zabrał głos J. E. Marszałek, Jan hr. Tarnowski i powiedział co następuje:

„Zanim zamknę posiedzenie pozwoli wys. Izba, że wspomnę o niezwykłej uroczystości, jaką wkrótce, bo jeszcze przed najbliższem posiedzeniem Sejmu jeden z naszych kolegów obchodzić będzie. (*Posłowie wstają z miejsc.*)

Pojutrze, 14 b. m. upływa lat 40 od chwili, kiedy ówczesny poseł lubaczowski, obecnie poseł lwowski J. E. dr. Franciszek Smolka zasiadł po raz pierwszy na krześle prezydyalnem ówczesnego parlamentu, pierwszego w Austryi konstytucyjnej ciała prawodawczego.

Dziś, po latach 40, zajmuje on znowu krzesło prezydyalne w Radzie państwa, a jak wówczas na wstępie swego publicznego zawodu odznaczał się spokojem, bezstronnością i poszanowaniem prawa, równą dla wszystkich sprawiedliwością tak też i dzisiaj temiż samemi przymiotami, których długoletnia praca osłabić w nim nie zdołała, zjednał sobie u swoich i obcych zaufanie i szacunek powszechny.

Sądzę, że odpowiem uczuciom wszystkich członków tej wysokiej Izby, jeżeli w ich imieniu złożę Waszej Ekscelencyi obok wyrazów czci, także najserdeczniejsze życzenia, żeby Ci danem było, długo jeszcze w czerstwem zdrowiu spełniać te ważne zadania, jakie Ci przypadły w udziale.

Wysoka Izba okazała przez powstanie że łączy się ze mną w tych życzeniach, wnoszę też by pozwolić raczyła, aby ten objaw zapisany został w protokole dzisiejszego posiedzenia. (*Izba przyzwala.*)

Najj. Pan raczył najmiłościwiej ofiarować ze Swej prywatnej szkatuły na wsparcie dla pogorzelców Sołotwiny, kwotę tysiąca zł.

Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Otton udali się z Wiednia do Reichenau.

Jak już nam doniósł telegram prywatny, odbędą się 3 listopada w arcybiskupim pałacu w Wiedniu konferencye austryackiego episkopatu, na których pod przewodnictwem kardynała Ganglbauera toczyć się będą obrady nad stanowiskiem, jakie zająć wypadnie w obec wniosków szkolnych ks. Liechtensteina. W konferencyach tych ma być reprezentowany także episkopat węgierski i niemiecki.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina:

Według otrzymanych tutaj wiadomości, cesarz Wilhelm pod wrażeniem serdecznego przyjęcia w Wiedniu objawił wprawdzie życzenie obrania z powrotem z Rzymu drogi na Wiedeń i zabawienia tu czas krótki, zamiar ten jednak nie może być wykonanym w ramach ułożonego programu podróżnego. Ponieważ ostatnie punkta podróży cesarza Wilhelma są już stanowczo ustanowione a termin powrotu monarchy nie może uledz zmianie, musiano przeto porzucić myśl skierowania powrotu na Wiedeń. Prawdopodobnie jednak przybędzie ks Henryk celem złożenia Najj. Panu podziękowania za mianowanie go kapitanem korwety.

Nordd. Allg. Ztg. dotykając podróży cesarskiej do Rzymu tak pisze:

Pobudki podróży cesarza Wilhelma do Rzymu są te same, co i do Wiednia. Cesarza Wilhelma witają Włochy, jako popierającego tę samą politykę, którą przyjęły, przystępując do austro-niemieckiego przymierza.

Z Stutgardu piszą do oficyalnych *München Polit. Nachrichten*:

Na cztery dni przed odjazdem cesarza Wilhelma z Poczdamu zawiadomiła policya szwajcarska prezydyum policyi w Berlinie, iż dziesięciu najniebezpieczniejszych anarchistów znikło nagle z Zurychu. Policya berlińska natychmiast doniosła o tem do Sztuttgardu, a w skutek tego przedsięwzięto niezwykłe środki ostrożności w Wirtembergii przez cały czas pobytu cesarza. W końcu zmieniono nawet marszrutę ze Sztutgardu do Mainau. Dnia 28 września w Willingen aresztowano przybyłego anarchistę Franciszka Troppmana.

Organ belgijskiej partyi robotniczej, *Peuple*, donosi, że socyalistyczne związki Belgii, Francyi, Anglii, Niemiec, Holandyi, Austryi, Danii i Ameryki, złożyły już deklaracyę zgadzającą się z tem, ażeby wskrzesić „internacyonał“, którego statut ma być wypracowany przez kongres socyalistów, zbierających się w listopadzie w Londynie.

Dzienniki londyńskie otrzymują wiadomość z Irlandyi o olbrzymiem zgromadzeniu ludowem, które się odbyło w Tipperary, i któremu przewodniczyło pięciu deputowanych irlandzkich. Wszyscy mieli mowy, nacechowane skrajnemi żądaniami.

J. O' Connor wzywał zgromadzonych do otwartego wystąpienia przeciw nieprzyjaciołom i do używania dalej broni bojkotowania. Inny mowca oświadczył. że powinno się już uważać czas manifestacyj platonicznych, jako należący do przeszłości. Obecnie każdego nieprzyjaciela narodowej sprawy inaczej wypada traktować. Tanner zakończył łajaniem, zwąc właścicieli złodziejami i wzywając do krucyaty przeciw nim, jak to robił — dodał mowca — św. Patryk z kretami i wężami.

Z Hamburga telegrafują, że odwiedzin cesarza Wilhelma spodziewają się tam na pewno dnia 29 b. m. Stosownie do zaproszenia senatu cesarz uczestniczyć będzie dnia tego w poświęcaniu nowych budynków celnych, wzniesionych z powodu przyłączania się miasta Hamburga do związku celnego i w uczcie przy tej okazyi urządzonej. Wieczorem dnia tego cesarz powróci do Berlina.

W berlińskich kołach parlamentarnych utrzymują, iż stronnictwo centrum wystąpi na najbliższej sesyi sejmu pruskiego z szeregiem wniosków w sprawach szkolnej i kościelnej.

Minister spraw zagranicznych Giers, powrócił już do Petersburga.

Grażdanin dowiaduje się, że gen. Radecki ma być mianowany dowodzącym wojskami okręgu kijowskiego. Co się tyczy stanowiska generał gubernatora, opróżnionego przez śmierć gen. Drentelna, nic jeszcze nie zostało postanowionem i to jedno tylko jest wiadomem, że go nie zajmie nowo mianowany dowódca wojsk okręgu kijowskiego.

Książę Ferdynand, który wraz z prezesem gabinetu Stambułowem udał się na łowy do Jamboli powróci do Sofii dopiero około 27 b. m. w którym dniu nastąpi otwarcie bułgarskiego zgromadzenia narodowego. Z księciem przybędzie także jego matka, księżna Klementyna.

Z Rzymu donoszą: Wczoraj wieczór, w dniu przybycia cesarza Wilhelma, udał się sekretarz stanu papieski, kardynał Rampolla do poselstwa pruskiego przy Watykanie, ażeby powitać cesarza w imieniu Papieża. Dziś u posła Schlözera odbyło się śniadanie cesarskie, na którem byli najwyżsi dostojnicy papieskiej kancelaryi, poczem udał się cesarz z pałacu poselstwa o godzinie wpół do drugiej z południa, powozem własnym w cztery konie uprzężonym do Watykanu. Po konferencyi z Papieżem i przedstawieniu świty, miał cesarz odwiedzić kardynała Rampolla, a następnie zwiedzić muzea watykańskie, kaplicę Syxtyńską i kościół św. Piotra, poczem około godziny 5 powrócić miał do pałacu poselstwa pruskiego.

Przedwczoraj przybyli do Rzymu książę i księżna Aosta, książę i obie księżne Genui, przyjęci na dworcu przez rodzinę królewską i powitani bardzo serdecznie przez publiczność.

Dla upamiętnienia pobytu ces. Wilhelma zarządził lombard miejski w Rzymie, ażeby wszystkie zastawy, których wartość nie przenosi siedmiu lirów, a przypadające w tym dniu do wykupna, wydane zostały bezpłatnie.

W przededniu przybycia cesarza zajęte były wszystkie hotele i wszystkie domy prywatne, gdziekolwiek znajdował się jaki lokal do najęcia. Wieczorem brakło chleba we wszystkich kramach piekarskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 października. (*Tel. pryw.*) Król Milan przybędzie tu dzisiaj o 4 po południu i zabawi do 14 b. m.

Peszt, 12 października. (*Tel. pryw.*) Obie Izby sejmu węgierskiego zbiorą się w poniedziałek; pierwsze posiedzenie zajęte będzie formalnościami; dopiero we środę albo czwartek przedłoży prezes gabinetu, Tisza, budżet, wraz z exposé finansowem.

Zagrzeb, 12 października. (*Tel. pryw.*) Biskup Strossmayer wystosował do redakcyj *Obzora* i *Agramer Tagblattu* pismo w którem oświadcza, iż ostatni list publikowany w *Kölnische Zeitung*, jest złośliwym i oszczerczym falsyfikatem.

Rjeka, 12 października. (*Tel. pryw.*) Eskadra niemiecka przybędzie tutaj 20 t. m.

Tryest, 12 października. Deputowany do Rady państwa dr. Piotr Millevoi, umarł tu na udar sercowy.

Berlin, 12 października. (*Tel. pryw.*) Wydawca *Deutsche Rundschau* Juliusz Rodenberg złożył sądowi na żądanie manuskrypt pamiętnika cesarza Fryderyka.

Rzym, 12 października. Pociąg, wiozący cesarza Wilhelma, przybył tu wczoraj o godzinie 4, minut 12 po południu. Cesarz Wilhelm wysiadłszy, uścisnął i ucałował króla Humberta cztery razy. Po powitaniu królewicza włoskiego i innych książąt i przedstawieniu świty, udali się obaj monarchowie do pojazdu, powitani przez niezliczone tłumy publiczności żywemi okrzykami. Pojazdy Monarchów eskortowane były przez dwa oddziały kirasyerów. W sali szwajcarskiej powitały cesarza królowa Małgorzata i księżniczki. Cesarz ucałował rękę królowej. Ponieważ okrzyki publiczności nie ustawały, wyszli obaj monarchowie na balkon, dziękując. W uroczyście oświetlonem mieście panował ruch publiczności do późnej nocy.

Kardynał Rampolla udał się do poselstwa pruskiego, prosząc Schloezera, aby złożył cesarzowi w imieniu Papieża wyrazy czci i poważania.

Odezwa burmistrza oznajmia podziękowanie cesarza Wilhelma za wspaniałe przyjęcie.

Berlin, 12 października. *Berliner Polit. Nachr.* donoszą, iż nie zapadła wcale uchwała co do wcześniejszego niż pierwotnie projektowano zwołania parlamentu niemieckiego. Rozwój wschodnio-afrykańskich stosunków nie daje bynajmniej powodu do przygotowania przedłożenia dla parlamentu.

Rzym, 12 października. Wczoraj wieczór uwięziono Albani'ego, dyrektora dziennika republikańsko socyalistycznego i młodego chłopaka, którzy na drodze wjazdu cesarza Wilhelma rozrzucali małe świstki z hasłami irredentystycznemi, w języku włoskim i francuskim.

Cesarz Wilhelm zwiedził dziś rano o godzinie $7\frac{1}{2}$ pole manewrów pod Centocello. Po śniadaniu u posła Schlözera, powrócą obecni na niem kardynałowie i prałaci do Watykanu o godzinie 1ej, dokąd też w kwadrans potem uda się cesarz Wilhelm powozem własnym, a świta cesarza powozami najętemi. Na dziedzińcu San Damaso powita cesarza pluton gwardyi pałacowej ze sztandarem papieskim, a na schodach powitają go wszyscy papiescy dostojnicy.

Cesarz wraz z orszakiem witany z przynależną czcią przez różne gwardye i prałatów, przejdzie komnatę klementyńską. Papież wyjdzie naprzeciw niego i wprowadzi go do swego prywatnego gabinetu, gdzie będą ustawione trzy zupełnie jednakowe fotele: dla papieża, cesarza i ks. Henryka. Ks. Henryk wejdzie dopiero porozmowie papieża sam na sam z monarchą. Za ks. Henrykiem przybędzie hr. Herbert Bismarck i osoby orszaku, które przedstawi papieżowi cesarz. Po wizycie cesarza u sekretarza stanu kardynała Rampolli, nastąpi zwiedzanie Watykanu i bazyliki św. Piotra. Z Watykanu uda się monarcha w własnym powozie wprost do Kwirynału.

Sofia, 12 października. *Agencya Havasa* donosi: W kołach oficyalnych wywołała silne zdumienie wiadomość, iż rząd rumuński zabrania wstępu do Rumunii tym wszystkim osobom, które nie posiadają paszportów wizowanych prawidłowo przez konsulaty rumuńskie za granicą. Nie przewidywano tu wcale podobnego nagłego zarządzenia.

Ateny, 12 października. Dzienniki *Ephemeris* i *Acropolis* dowiadują się że cesarz Wilhelm przybędzie do Aten na uroczystość zaślubin królewicza greckiego i otwarcia wystawy narodowej.

Londyn, 12 października. W sprawie zapowiedzianego tutaj na listopad dzieła, w którem ma być skreślony żywot cesarza Fryderyka, dowiaduje się dziennik *Star*, iż autorem tego dzieła jest *attaché* przy ambasadzie angielskiej w Berlinie p. Rodol, który skreślił je na podstawie materyału dostarczonego przez małżonkę cesarza Fryderyka. Cesarzowa wdowa sama przejrzała manuskrypt i zaopatrzyła go własnoręcznie dodatkami.

Britisch Medical Journal ogłasza z dzieła dr. Mackenziego autentyczne wyciągi, które, jak się zdaje, są równobrzmiące z wyciągami publikowanemi w brukselskiej *Indép. Belge.*

Londyn, 12 października. Prawie wszystkie dzienniki poranne określają wizytę cesarza Wilhelma w Rzymie jako fakt bardzo doniosły, który utwierdzi przymierze trzech Mocarstw w interesie pokoju.

Morningpost pisze, że chociaż W. Brytania nie jest formalnym członkiem tego przymierza, to jednak sympatyzuje całkowicie z jego celami, a w danym razie udzieliłaby mu z pewnością swego czynnego poparcia.

Standard zwraca uwagę na bezwzględne polityczne i dyplomatyczne ignorowanie Francyi, które wystąpiło jawniej po wizytach cesarza niemieckiego w Petersburgu, Wiedniu i Rzymie. Francya — pisze *Standard* — musi pozostać póty izolowaną, póki nie uzna sytuacyi, jaką sama stworzyła, i nie odroczy do jak najdalszej przyszłości swych widoków odwetu.

Wiedeń, 12 października 1888, godzina 10 m 35. Akcye kredytowe 309.80, anglo-austr. 112·75 Unionbank 212·75, kolej Karola Ludwika 208·75. Południowa 107·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 93·50 gal. obl. indemn. —·—, do —·—. 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 91·—, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·62·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 12 października 1888.

Hotel George'a

Pp. W. Jarecki z Nowosiółki, F. Sozański z Kornalowiec, M. Eberhard z Krystynówki, S. Starowiejski z Bratkówki, G. Poppelbaum z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. Eybner z Gródka, J. Mahler z Wiednia, M. Ungar z Wiednia, Z. Eichmüller z Bołszowic.

Hotel Francuski

Pp. W. Czerwiński z Rossyi, G. Weiser z Sassowa, J. Siebenschein z Wiednia, Z. Grünberg z Wiednia, M. Baer z Wiednia.

Nadesłane.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 października 1888

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	—	210	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	216	50	219	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93	50	94	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	10	102	10
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	10	102	10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	75	95	75
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	75	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	35	92	35
5. Losy miasta Krakowa	21	50	24	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	69	5	79
Dukat cesarski	5	73	5	83
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperiał	9	89	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	59	25	60	25

(bez kuponu / bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 października 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.20	81.40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.20	82.40
kwiecień-październik	82.60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 75	141.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.25	171.75
„ „ 1864 po 50 złr.	171.25	171.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	154 50	155.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.40	97.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.—	110 30
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.90	104.60
Galicyi	104 —	104.60
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.40	105.20
Węgier	104.50	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.—	112.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.20	307.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	512.—	514 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	400.—	402.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2448.—	2455.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.10	208.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. [illegible]	218 50	219 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	250.90	251.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.15	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	—.—	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.50	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.25	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.20	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.30	99.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.—	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.60
z r. 1884	88.50	89.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98. —	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182. —	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	5. —	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41 —	42 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.—	23 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.25	25 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17 60
„ węgiersk. „ po 5 zł.	12.—	12 3.
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	64.50	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 50	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	146.—	148 —
„ „ po 50 zł. w. a.	76.—	77 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43.—	43 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 75	56 25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 90	1 2 30
Paryż za 100 ft.	47 97 50	48 13 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 75.—	5 77 —
„ pełnej wagi	5.74.—	5 76.—
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	9.62.50	9.64.—
Rossyjski półimperiał	9.91.—	9 93.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 11 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	45
„ „ „ w srebrze	82	20
Renta w złocie	110	—
5 prc. austr. renta marcowa	97	55
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	310	—
Londyn	121	80
Napoleondor	9	62—
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	40—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8413. (6380 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje, celem zaspokojenia pretensyi Zacharyi Raps w kwocie 45 zł. z przynależytościami, publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 155 w Przemyślu na Błoniu ciała tabularnego nie stanowiącej, Bazylego Binnickiego własnej, w dwóch terminach 8 listopada 1888 i 6 grudnia 1888 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1038 zł. 75 ct.

Wadyum 103 zł.

Na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet niżej tej ceny realność ta sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania, są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest adwokat dr. Smutny z substytucyą adwok. dr. Tarnowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 12 września 1888.

L. 2901. (6386 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 113 zł. w. a. z przyn., odbędzie się na rzecz Efroima Scharfa ze Zebrzydowic w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. w. h. 4 gminy katastralnej Bugaj objętej, dłużników małoletnich Władysława, Romana i Henryka Twardoszów własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 12go listopada i dnia 17 grudnia 1888, każdym razem o 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 37 zł.

Kalwarya, dnia 26 lipca 1888.

L. 8331. (6384 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z przyn. odbędzie się na rzecz Halmana Maiza w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 111 gminy kat. Rzezawa objętej Jana Wszołka własnej, w dwóch terminach mianowicie: 8 listopada i 13. grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 81 zł.

Bochnia, 29 sierpnia 1888.

L. 11170 (6293 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem wydobycia wierzytelności Sabiny Reindl przeciw Mendlowi Rosenmann o 1000 zł. w. a. z pn. w dniach 16 listopada 1888 i 13 grudnia 1888 w tymże Sądzie odbędzie się licytacya realności dłużniczej objętej wykazem hipotecznym 132 gminy katastralnej Stanisławów.

Cena wywołania wynosi 2404 zł. 65 ct.

Wadyum zaś 121 zł. w. a.

Wyciąg tabularny, akt detaksacyi i szczegółowe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 22 września 1888.

L. 5819. (6352 1—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia że w celu zaspokojenia pretensyi Seweryna Malczos w kwocie 350 zł. zpn. odbędzie się dnia 15 listopada i 20 grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Kujdańcach położonej wedle wyk. hip. 108 księgi gruntowej dla gm. kat. Kujdańce, Franka Bednarczuka a względnie tegoż leżącej masy własnej.

Na pierwszym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 675 zł. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 67 zł. 50 ct.

Zbaraż, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 1949. (6316 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 3 zł. 33 ct. i reszty kwoty 45 zł. 20 ct. i 2 zł. 53 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 63 i 30 sub. rep. 25 w Pokropiwnej położonej wedle wyk. hip. l. 266 Pawła Kuśnierza własnej, w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu włościańskiego, dnia 15 listopada 1888, o godzinie 10 przed południem, z tem, przedsięwziętą zostanie, że także i niżej ceny wywołania 400 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hip. realności powyższej przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 10 lutego 1888.

L. 9066. (6377 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 listopada 1888, wyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 20 grudnia 1888, nawet niżej takowej licytacya realności wedle wyk. hip. 244 ksiąg gruntowych gminy Swidowa Fedia Najdy własnej na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 24 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem dr. Diamanta adw. w Czortkowie.

Czortków, dnia 28 września 1888.

L. 5647. (6032 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 listopada 1888, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 grudnia 1888, i poniżej takowej licytacya realności lk. 117 sub. rep. 112 ciała tabularnego niestanowiącej Semka i Anny Demków własnej, na rzecz Zakładu kred. włość. pto 6 rat po 22 zł. 44 ct. i 329 zł. 7 ct.

Cena wywołania 600.

Wadyum 60 zł,

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze. Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator c. k. notaryusz z Zurawnie p. J. Ludkiewicz.

Zunawno, 18 sierpnia 1888.

L. 34311. (6359 2—3)

W celu wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnio ych stacyach mytniczych rozpisuje się niniejszem pod warunkami w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 30 sierpnia 1888 l. 53665 poszczególnionymi, ponowną publiczną licytacyę, która się odbędzie na duiu 30 października 1888 między 9tą a 12 godziną przed południem.

Liczba bieżąca	Nazwa		Pozycye taryfy		Cena wywołania na jeden rok wynosi		Wadyum wynosi	
	stacyi mytniczej i rodzaj tejże	gościńca	myto drogowe za kilometrów	myto mostowe podług klasy	złr.	ct.	złr.	ct.
1	Czartorya myto drogowe i mostowe	Podolski gościniec	16	II	6220	—	1036	66
2	Krowinka myto drogowe i mostowe	Podolski gościniec	16	II	3336	—	556	—

Pisemne oferty zaopatrzone w odpowiednie wadyum mają być wnoszone do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 29 października 1888.

Tak ustne jako też pisemne nadaże mogą być wnoszone na jednoroczny lub dwuletni peryod dzierżawy.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol, 5 października 1888.

L. 4854. (6344 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 159 zł. 60 ct. w. a. z przynależytościami, przymusowa sprzedaż realności pod l. 138 w Dołżance położonej, wedle wykazu hipotecznego 353 (cała) i 354 (pół) Warwary Jacyszyn zamęż. Burbyła własnej, w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Ogólno rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie dnia 8 listopada 1888 i dnia 11 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10ej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 15 marca 1888.

L. 4735. (6341 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 408 zł. 78 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 80 w Petrykowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 47 i 258 dłużników Grzegorza i Michała Humenickich własnej, w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 8 listopada 1888 i dnia 11. grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10ej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych, sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. sumy szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 31 marca 1888.

L. 9503. (6342 2—3)

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 13 zł. i resztującej sumy 132 zł. 44 ct. w. a. z przynależytościami, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 102 w Romanówce położonej, wedle wykazu hip. l. 131 i 132 Iwana Kuźmy i Maryi Balik własnej, w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywil. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8go listopada 1888 i 12 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Tarnopol, dnia 20 maja 1888.

L. 3757. (6351 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Zurawnie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 8 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1888 i poniżej takowej licytacya realności l. 56/15 w Lubszy spadkobierców po Parani Pokrowieckiej a to: Natalki Jaśków, Maryi Fendorak i Mykiety Pokrowieckiej własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 28 rat pożyczkowych po 18 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator pan Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Zurawnie.

Zurawno, 6 czerwca 1888.

L. 1944 (6314 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 26 złr. 67 ct. i kwoty 366 ct. 42 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności w Kropiwnie położonej, we le wyk. hip. l. 83 Iwana i Agnieszki Szugan własnej, w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu włościańskiego dnia 13 listopada 1888 o godzinie 10tej przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 stycznia 1888.

L. 623. (6392 2—3)

Dnia 25. października 1888 r. odbędzie się publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy na rok 1889 drzewa budulcowego:

4 sztuki drzewa sosnowego budulcowego 10 mtr. dług. 32 ctm. grub. w cieńszym końcu;

4 sztuki drzewa sosnowego budulcowego 14 mtr. dług 32 ctm. grub. w cieńszym końcu;

20 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 5 mtr. dług. 42 ctm. grub. w cieńszym końcu;

20 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 3 mtr. dług. 42 ctm. grub. w cieńszym końcu;

90 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 4 mtr. dług. 42 ctm. grub. w cieńszym końcu;

90 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 2·8 mtr. dług. 42 ctm. grub. w cieńszym końcu;

200 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 6 mtr. dług. 24 ctm. grub. w cieńszym końcu;

140 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 6 mtr. dług. 16 ctm. grub. w cieńszym końcu;

100 sztuk drzewa sosnowego budulcowego 6 metr. dług. 14 ctm. grb. w cieńszym końcu;

400 sztuk drzewa jodłowego budulcowego 6 mtr. dług. 8 do 10 ctm. grubości w cieńszym końcu.

Wadyum wynosi 100 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w ekspedycye zarządu w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 8 października 1888.

L. 6383. (6390 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 17go października 1888 i dnia 14go listopada 1888, zawsze o godzinie 11 rano, przeprowadzi egzekucyjną licytacyę realności pod n. k. 46 w Dzwiniaczu dolnym położonej, a wykazem hipotecznym l. 75 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Pogranicznemu et Cons. o 146 zł. 6 ct. z przyn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Karol Marwitz, notaryusz miejscowy.

Ustrzyki, dnia 26 września 1888.

L. 17. (6387 2—3)

Celem powzięcia uchwały na sprzedaż realności pod n. k. 418 w Mielcu położonej, a do masy rozbiorowej Józefa Graua należącej, z pominięciem przepisów sądowych o postępowaniu egzekucyjnem wyznaczam ponowny termin na dzień 19go października 1888 o godzinie 3 po południu, na który wierzycieli masy wzywam.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Mielec, 3 września 1888.

L. 18991. (6365 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Kucharskiego przeciw Janowi Błahucie o zapłacenie kwoty 20 zł. w. a., przeprowadzoną zostanie na dniu 8 listopada 1888 i na dniu 13 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie bióro nr. 32 przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika własnej, w Korytnikach pod l. k. 24 położonej, wykaz. hip. l. 29 ks. gr. tejże gminy objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 419 zł. wal. austr.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 25 września 1888.

L. 7800. (6364 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 85 zł. z 10 prc. od dnia 20go października 1885 i kosztów w kwotach 2 zł. 32 ct., 4 zł. 9 ct., 2 zł. 12 ct., 3 zł. 46 ct., 1 zł. 52 ct., 20 zł. 36 ct. i 4 zł. 91 ct. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, publiczną sprzedaż realności dłużników Tekli i Jakóba Banator własnej, pod l. kat. 272 w Przemyślu na Zasaniu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, składającej się z domu mieszkalnego, ogrodu około 3/4 morga i gruntu ornego około 2 morgi 400 sążni kwadr., która w dwóch terminach a to dnia 8 listopada 1888 i dnia 6. grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu Sądu przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania, wartość szacunkowa 1830 zł.

Wadyum 183 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze Sądu.

Kurator dla niewiadomych wierzycieli zastawniczych adw. dr. Dolnicki.

Przemyśl, 12 września 1888.

L. 3468. (6354 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Ruchli Orbachowej w kwocie 110 zł. w. a. z przyn., odbędzie się w gmachu sądowym, w dniach 13go listopada i 14go grudnia 1888, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 304 w Starem Mieście, Reginy Dudowej własnej.

Cena wywołania 980 zł.

Wadyum 98 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze

Leżajsk, dnia 15 września 1888.

L. 8906. (6321 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Komarowicach położonej, wedle wykazu hip. 73 tejże gminy, dłużnika Hrycia Kinasza własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, to jest 15 rat po 12 zł. i 63 zł. z przynależytościami, dnia 13 listopada i dnia 18. grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10ej rano, a to, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 czerwca 1888 do tabuli weszli, kuratorem p. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 28 sierpnia 1888.

L. 12879. (6363 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 listopada 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20go grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 154, według wyk. hip. 474 Wolfa Wiesenthala własnej, w Ułaszkowcach położonej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 9 rat po 6 zł. 50 ct. w. a., reszty kapitału 77 zł. w. a z przynależytościami.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Czaczkowskiego, adwokata w Czortkowie.

Czortków, 28 września 1888.

L. 21903. (6360 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Dobromil, mianowicie w Dobromilu z 35 miejscowościami z poborem podatku wedle III. klasy taryfy w myśl ustawy z 16 czerwca 1877 dz. u. p. nr. 14 na bezwarunkowy przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1889 albo na bezwarunkowy przeciąg trzech, lat t. j. od 1. stycznia 1889 do końca grudnia 1891, lub wreszcie warunkowo na przeciąg roku 1889 z milczącem przedłużeniem na dalsze lata 1890 i 1891, odbędzie się publiczna licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 22 października 1888 od godziny 9ej z rana do godziny 2ej po południu.

Cenę wywołania stanowi kwota 3327 zł. 17 ct.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. ceny wywołania należy wnosić do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi, najpóźniej do dnia 22 października 1888 godz. 9 przed południem.

O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości, należących do okręgu drzierżawnego poinformować się można w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze,w Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Samborze, Drohobyczu, Stryju, Rudkach, Turce, Chyrowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Sambor, dnia 25 września 1888.

L. 4566. (6349 3—3)

W dniach 6 listopada 1888, 11 grudnia 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 57 w Bilczu, własnej Naści Korol zamęż. Iwanus w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 69, księgi gruntowej dla Bilcza na zaspokojenie wierzytelności Natana Schechtera w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 875 zł.

Wadyum 87 zł. 50 ct.

Realność ta na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki są do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner, c. k. notaryusz w Medenicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, 20 sierpnia 1888.

L. 3724. (6045 3—3)

W dniu 7 listopada i 10 grudnia 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności lwh. 353 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej Wojciecha Nosala własnej.

Cena wywołania 1500 zł.

Zakład 150 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności gospodarstwa i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Sądzie.

Niepołomice, dnia 24 sierpnia 1888.

L. 23011 (6416 1—3)

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy mięsa w okręgach niżej poszczególnionych na lata 1889, 1890, 1891 bezwarunkowo lub na rok jeden z prawem przedłużenia tej dzierżawy na następny drugi i trzeci rok w razie niewypowiedzenia takowej w terminie, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie dnia 30 października 1888 publiczna licytacya.

Pisemne oferty wraz z 10 prc. wadyum, ostemplowane marką na 50 centów, wniesione być mogą najpóźniej do dnia 29 października 1888 do godziny szóstej wieczór, to jest do dnia poprzedzającego licytacyę na ręce naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Liczba p.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfowa	Cena wywołania złr.	Wadyum złr. w. a.	Licytacya będzie mieć miejsce dnia
1	Bochnia	III.	7310	731	30 października 1888 r.
2	Dąbrowa	III.	2821	283	
3	Zabno	III.	1754	176	
4	Brzostek	III.	1201	121	
5	Pilzno	III.	2250	225	
6	Radomyśl	III.	2413	242	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Tarnów, dnia 8 października 1888.

L. 31692. (6133 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi Simchego Aberdama w kwocie 3000 zł. z pryynal., odbędzie się dnia 15 listopada 1888 i 20 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem przymusowa licytacya do Hessli z Frischhofów Benczer, wedle wykazu hipot l. 506 należącej, połowy realności pod licz. 635$^3/_4$ we Lwowie położonej.

Na pierwszym terminie połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania zł. 14.462 ct. 86$^1/_2$, lub przynajmniej za tę cenę, na drugim nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Jako wadyum kwota 1446 zł. 28 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie ogłasza się, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po d. 17 lipca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Schaff mianowany został.

We Lwowie, 14 września 1888.

L. 10976. (6193 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 640 zł. 56 ct. w. a. z przynależytościami, licytacyę realności spadkobierców Tadeusza Jagniątkowskiego własnej, wyk. hip. 34 gminy Pasieki zubrzyckie objętej, na dzień 15go listopada 1888, o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 1400 zł.

Poręczne 70 zł.

Realność tę nabyć można za, lub niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hypot. przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss.

Lwów, dnia 11 września 1888.

L. 10300. (6413 1—3)

Dnia 31 października 1888, powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 28 listopada 1888, nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya realności nr. 218st./4472now. w Sniatynie, ciała tabularnego nie stanowiącej leżącej masy po Herszu Massler własnej, na rzecz spadkobierców śp. Chaima Rosenkranza pto 500 zł. zpn.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Sniatyn, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 10968. (6406 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Kamili Mokrzyckiej w kwocie 300 zł. zpn., odbędzie się w dniu 9 listopada i 6 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze I tut. Sądu przymusowa sprzedaż realności dłużników Jakóba i Marceli z Pyćków Jarosławskich własnej, wyk. hip. 98 gminy katastralnej Stanisławów objętej.

Cena wywołania wynosi 999 zł. 1 ct. wa.

Wadyum 100 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenelenbogen.

Wyciąg tabularny, akt detaksacyi i szczegółowe warunki tej licytacyi mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Stanisławów, 22 września 1888.

L. 5876. (6410 1—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 listopada 1888, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 9 według wyk. hip. 509 ks. gr. gminy Laskowce Abrahama D'replera własnej na rzecz Mojżesza Salamona Wurmberga pto 97 zł. zpn.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Konstantego Widawskiego ck. notaryusza w Budzanowie.

Budzanów, dnia 11 września 1888.

L. 5396. (6417 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Markusa Kalmuka w kwocie 100 zł. aw. z p. n. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 13 listopada i 14 grudnia 1888, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. w Staremmieście położonej, Bartłomieja Docha własnej.

Cena wywołania 550 zł. aw.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 15 września 1888.

L. 18052. (6236 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej jednej niewydzielonej połowy z części realności czyli przestrzeni 21$^1/_2$ sążni w długości 4$^1/_2$ sążni szerokości z połowy zagrody i całego budynku pod l. k. 1 na przedmieściu liszniańskiem w Drohobyczu wedle Dom lisz. T. II pag. 293 n. 16 h. Mojżesza Weisa własnej, na rzecz Leiby Koppla, w dniu 13 listopada i 17 grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1423 zł. 86 ct. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887, l. 74 dz. up.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, 26 września 1888.

L. 19342. (6382 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 6 rat po 10 zł. i kapitału 174 zł., odbędzie się
dnia 31 października,
dnia 30 listopada 1888,
każdym razem o godzinie 10ej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 154 ks. gruntowej gminy Pogorska Wola objętej, Wojciecha Ogórka własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Tarnów, dnia 5 września 1888.

L. 10867. (6414 2—3)

Dnia 21. października 1888 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś dnia 5. grudnia 1888 nawet niżej takowej, odbędzie się w tutejszym Sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 316$^3/_4$ w Sniatynie ciała tabularnego niestanowiącej, Iłacza Koziuka i leżącej masy Maryi Koziuk własnej, na rzecz Chaima Mosesa Gellesa pto 37 zł. i 6 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, 9 września 1888.

L. 3586. (6412 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16. października 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś d. 13 listopada 1888 nawet poniżej takowej ponowna licytacya realności l. k 84 w Łuce leżącej, masy spadkowej ś. p. Iwana Krasija Fedorczuk i Franciszki Krasij Fedorczuk własnej, na rzecz c. k. uprzywil. galicyjsk. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 100 zł. 12 ct. z przyn.

Cena wywołania 655 zł.

Wadyum 65 zł.

Resztę warunków i aktów wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem Maksymiliana Heldenburga z Monasterzysk.

C. k. Sąd powiatowy
Monasterzyska, 19 lipca 1888.

L. 1119. (6394 2—3)

W dniach 26 października 1888, 12 grudnia 1888, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna przedaż realności pod nr. s. 7 w Josefsbergu w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym l. 13 księgi gruntowej dla Josefsbergu, na zaspokojenie wierzytelności Kasy Oszczędności miasta Drohobycza w kwocie 1000 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 3680 zł.

Wadyum 368 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Medenice, 30 maja 1888.

L. 10442 (6383 2—3)

C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 złr. 49 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 44 w Romanówce położonej wedle wyk. hip. l. 14, 15 i 4 Stacha i Jana Balików własnej w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredyt. włośc. dnia I. 26go października 1888, II. 27go listopada 1888 każdym razem o godzinie 10tej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 600 złr. w. a., lub wyżej zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej, resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 10 maja 1888.

L. 8071. (6389 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie, celem zaspokojenia sumy 6 zł. 60 ct. w. a. z przyn. przez Izaka i Breindli małż. Gerstmannów przeciw leżącej masie spadkowej Jaśka Serwańczuka wywołczonej w tusądowej kancelaryi w dniach 19. października i 23go listopada 1888, każdokrotnie o godzinie 10. przed południem licytacyę realności dłużnika w Rakowcu położonej wykazem hipotecznym liczba 85 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 45 zł. 50 ct. w. a.

Zakład wynosi 5 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna wczas, lub wcale nie mogła być doręczoną, i tych którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 13. sierpnia 1888 uzyskali, ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Szczerzec, dnia 17 sierpnia 1988.

L, 100 (6391 2—3)

W skutek polecenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 13 września 1888 do l. 13512 odbędzie się dnia 24 października 1888 o godzinie 10 przed południem w kancelaryi podpisanego c. k. notaryusza w Tarnowie pod lk. 7 nową przy Placu Katedralnym, publiczna sprzedaż licytacyjna, za gotówkę a za jakąkolwiek cenę: a nieściągniętych wierzytelności masy konkursowej Abrahama Blocha włącznej sumie 16.193 złotych 50 ct. w. a., b) prawa do masy konkursowej Abrahama Blocha k. resztującej ceny kupna realności pod " 25 w Tarnowie na Zawalu położonej, z ceną wywołan . w kwocie 200 złr. w. a i c) prawa masy konkursowej Abrahama Blocha do resztutącej ceny kupna połowy realności pod lk. 26 w Tarnowie położonej, z ceną wywołania w kwocie 50 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne przejrzane być mogą u c. k. notaryusza w Tarnowie dr. B. Brzeskiego.

Tarnów, dnia 9 października 1888.

D. B. Brzeski
c. k. notaryusz jako komisarz konkursowy.

L. 14233. (6374 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 3000 zł w. a. z przyn., wykona na dniu 12go listopada 1888, o godzinie 10ej przed południem w gmachu sądowym na koszt i niebezpieczeństwo niedotrzymującego warunków nabywcy Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie przymusową relicytacyę za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę kupna realności pod nr. 86 w Tarnowie na Strusinie, wedle wykazu hipotecznego l. 133, do dłużniczki Heleny Terleckiej zam. Bar. Gostkowskiej należącej, pod warunkami ogłoszonemi uchwałą z 16. czerwca 1887 l. 8789 w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej" nr. 196, 197 i 198 w r. 1887.

Tarnów, 20 września 1888.

L. 22540. (6362 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Borysław a to: w Borysławiu z poborem podatku wedle II. klasy taryfy a w 10 miejscowościach do okręgu borysławskiego należących z poborem podatku wedle III. klasy taryfy w myśl ustawy z 16 czerwca 1877 Dz. pr. pań. nr. 14 na przeciąg roku 1889 lub na lata 1889, 1890 i 1891 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata 1889, 1890 i 1891 odbędzie się publiczna licytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze na dniu 29 października 1888 od godziny 9ej rano do godziny drugiej po południu.

Cena wywołania czyli roczny czynsz dzierżawny wynosi 19217 zł. 77 ct.

Wadyum składać się mające, wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Pisemne oferty, zaopatrzone w takież (10 prc.) wadyum wnosić należy do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi to jest najpóźniej do godz. 9ej rano dnia 29 października 1888.

O bliższych warunkach dzierżawy i wykazie miejscowości do okręgu dzierżawnego Borysławia należących wywiedzić się można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze i u nadzorów straży skarbowej w Samborze, Chyrowie, Drohobyczu, Stryju, Rudkach i Turce.

C. k. pow. Dyrekcya Skarbu.
Sambor, 4 października 1888.

Z. 120 (6250 2—2)

Auszugsweise Verordnung

Behufs Sicherstellung der Spitals-Verköstigung und Reinigung der Spitalswäsche pro 1889 bei den k. k. Truppen-Spitälern zu Brzeżan, Czernowitz, Kolomea, Stryj, Stanislau und Tarnopol, findet Mittwoch den 7 November 1888, 11 Uhr Vormittag bei der Intendanz des 11 Korps eine schriftliche Sicherstellungs-Verhandlung statt.

Offerte und Vadien haben genau zu dem angegebenen Termine einzulangen.

Die genauen Bedingungen sind in der vollinhaltlichen Kundmachung der „Gazeta Lwowska" und „Czernowitzer-Zeitung" dann in den bezüglichen bei den Spitälern erliegenden Bedingnis-Heften zu ersehen.

Lemberg, am 1. October 1888.
Von der k. k. Intendanz des 11 Korps.

L. 30303 (6361 3—3)

Ogłoszenie licytacyi

W celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębu mięsa,

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej wyszczygólnionych na trzy lata tj., na czas od 1go stycznia 1889 do końca grudnia 1891 albo na jeden rok bezwarunkowo tj. na czas od 1go stycznia 1889 do końca grudnia 1889, lub wreszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na drugi i trzeci rok, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na dzień 24 i 25go października 1888 a mianowicie:

Liczba bieżąca	Okręg dzierżawny	klasa taryfowa od mięsa	Cena wywołania podatku od mięsa zł.	ct.	podatku od wina zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu od godziny 9 do godziny 12 rano dnia
1	Kozłów				24		24 października 1888
2	Kozłów	III.	870	60			24 października 1888
3	Brzeżany				633		25 października 1888
4	Czortków	III.	4009	51	265	53	25 października 1888

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania i ma być złożone przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego.

Pisemne oferty zaopatrzone w odpowiednie wadyum, mogą być wnoszone najpóźniej do 2 godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki licytacyi i opisu miejscowości do każdego pojedynczego okręgu dzierżawnego należących, mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

Konkursa.

L. 42271. (6274 2—3)

W celu nadania stypendyów z fundacyi t. z. konwiktowych po 210 zł. i 157 zł. 50 ct. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Z tych przeznaczone są stypendya z fundacyj Zawadzkiego, Russyana, Matczyńskiego i Potockiego, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia, z fundacyi Głowińskiego dla szlachty i nieszlachty, tudzież jedno dla synów mieszczan lwowskich, wreszcie z fundacyi t. z. Krakowskiej zakordonowej dla młodzieży pochodzenia nieszlacheckiego.

Ubiegać się mogą o nie uczniowie publicznych szkół średnich i wyższych, wnosząc podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o stypendya przeznaczone dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, mają nadto załączyć wywód szlachectwa; ci nakoniec, którzyby zamierzali ubiegać się o stypendya jako krewni fundatorów lub jako synowie mieszczan lwowskich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 30 września 1888.

L 8751. (6357 3—3)

Odnośnie do konkursu w nr. 232 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Podhajcach z końcem października 1888, upływa.

Lwów, 5 października 1888.

L. 42272. (6273 2—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi ś. p. Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 160 zł. w. a. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego 1888/9 dwom ubogim uczniom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do szkół gimnazyalnych.

Prawo przedstawiania kandydatów służy Wmu Stanisławowi Skarzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi gimnazym, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 30 września 1888.

L. 41238 (6326 2—3)

W celu nadania stypendyum o rocznych 200 zł. w. a. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum Rozalii i Karola Słapów" ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej familii, obrządku rzymsko katolickiego, uczęszczający do c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.

Kandydaci spokrewnieni z familią Słapów będą mieć pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się a dopiero w braku tychże korzystać mogą z niniejszego stypendyum inni, wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa Wydział krajowy na propozycyę Rady gminnej miasta Wadowice.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, poświadczenie Zwierzchności gminnej w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieństwa z familią Słapów, winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu, a względnie innymi dowód stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z
Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 2 października 1888.

L. 32467. (6368 2—3)

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Jaćmierzu w powiecie sanockim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i

b) w Babicach w powiecie przemyskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 b. m. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 5 października 1888.

L. 32732 (6415 1—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kurzanach w powiecie Brzeżańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł., za służbę telegraficzną 120 złr., wynagrodzenia 550 zł., za codzienne jazdy posłańcze do Brzeżan.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 listopada w c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 października 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6996. (6151 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chiela Picele, że w sprawie egzekucyjnej Wolfa Brandstettera pko niemu o 50 zł. i 26 zł. wydaną została tabela płatnicza, która doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Adamskiemu w Jaśle.

Wzywa się więc Chiela Picele, by potrzebnych informacyi udzielił kuratorowi, gdyż inaczej uzyskana ze sprzedaży ruchomości kwota, w myśl powyższej tabeli, po prawomocności tejże, wydaną zostanie.

Jasło, dnia 21 sierpnia 1888.

Z. 25055. (6297 2—3)

Nachstehende aus dem I. beziehungsweise II Semester 1887 herrührende unbestellbaren Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z I. względnie z IIgo półrocza 1887 pochodzące niedoręczalne listy zwrócone, zostały z powodu iż zawierały w sobie gotówkę, lub dokumenta od przepisanego zniszczenia wyłączone:

L. porząd. Post-Nr.	Adresat Adressat	Miejsce nadania Aufgabsort	Miejsce przeznaczenia. Bestimmungsort	Kwota Geldbetrag złr. fl.	ct. kr.	Uwaga Anmerkung
1	Mayer	Krakau	Nussdorf	5	—	
2	Rossowski	Dobromil	Ustrzyki	—	20	
3	Jacok	Gorlice	Lemberg	1	—	
4	Horowitz	Biała	Zegiestów	1	—	
5	Rosokołowski	Trembowla	Staresioło	1	—	
6	Pollatschek	Biała	Wien	6	—	
7	Mulicki	Lemberg	Stryj	7	—	
8	Andre	Rzeszów	St. Margarethen	2	—	
9	Jastrzębski	Dąbrowa	Krakau	2	—	
10	Wojciechowska	Słotwina	Krakau	2	—	
11	Wdowicki	Kurowice	Lemberg	—	—	1 Rubel
12	Orłowski	Tarnopol	Lemberg	1	—	
13	Bąkowska	Grybów	Krakau	1	—	
14	Prochaska	Kolomea	Teschen	2	—	
15	Knap	Dukla	Zagórz	4	—	
16	Marec	Krakau	Sielec	1	—	
17	Płeczij	Skole	Stockerau	2	—	
18	Tracz	Trembowla	Lemberg	1	—	
19	Husianka	Błażowa	Przemyśl	1	—	
20	Ciatarski	Staresioło	Graz	1	—	
21	Reis	Brody	Lemberg	—	—	1 Dolar
22	Horbaciw	Lemberg	Czerniawa	—	—	Dokumenta
23	Guberniak	Rzeszów	Lemberg	—	—	„
24	Dumanowski	Skole	Chyrów	—	—	„

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, dass die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post-Telegrafen-Direction beheben können.

K. k. Post-Telegrafen-Direction
Lemberg, am 28 September 1888.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, a to po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
We Lwowie, dnia 28 września 1888.

L. 32044. (6379 1—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1888, do końca marca 1889.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października 1888, do końca marca 1889, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy exstra pocztą zł.	ct.	pocztą zwyczajną zł.	ct.
Sanok, Wadowice	1	1	–	84
Kraków, Rzeszów, Nowy-Sącz	—	98	—	82
Tarnów	—	95	—	79
Kołomyja, Lwów, Stryj, Tarnopol	—	90	—	75
Brzeżan, Czortków Przemyśl,	—	88	—	73
Sambor, Stanisławów, Złoczów, Żółkiew	—	—	—	—

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametra.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
Lwów, dnia 8 października 1888.

L. 126 (6323 2—3)

Dnia 7 stycznia do nr. 126 wniosła Marya Cwiok pozew przeciw domniemanym spadkobiercom ś. p. Mikołaja Schlossbergera a to Frydrykowi Schlossberger, Mikołajowi Prottung, Krzysztofowi Schlossberger, o uznanie i zaintabulowanie praw własności do parcel kat. nr. 743, 744, 899, 1030 i 1031, w Kiernicy czyli Brundorf, objętych wykazem hipotecznym nr. 371 tejże gminy, a zapisanych dotąd na własność Mikołaja Schlossbergera.

Na pozew ten został wyznaczonym pozew do rozprawy ustnej na dzień 17 października 1888 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie.

Ponieważ spadkob. Krzysztof Schlossberger, Marya Schreiber i Krzysztof Prottung są z życia i miejsca pobytu nieznani, ustanowiono dla nich kuratora Aleksandra Tomaszewskiego z Gródka, któremu pozew ich imieniem doręczono.

O tem zawiadamia się kurandów z wezwaniem, aby na terminie powyższym stanęli i ustanowionemu kuratorowi środki do obrony ich praw służące podali lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy
Gródek, 12 grudnia 1888.

L. 9754. (6137)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa tego, któryby książeczkę przemyskiej kasy oszczędności nr. 17952 na 200 zł. na imię Tobiasza Opfera opiewającą. miał w swoim ręku, by ją w przeciągu 6 tygodni po ogłoszeniu edyktu okazał, ile że w razie przeciwnym takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną, a przemyska kasa oszczędności od wszelkiej za tę książeczkę odpowiedzialności uwolnioną będzie.

Przemyśl, 5 września 1888.

L. 7219. (6180 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z życia i pobytu Filipa Webera, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 7go lutego 1887 l. 1201, którą dozwolono na wpis prawa własności 1/4 części realności pod nr. 398 w Bolechowie na rzecz Jana i Anastazyi Karpińskich w stanie czynnym tejże realności, ustanowił kuratorem Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 10 sierpnia 1887.

L. 12507 (6120 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Emili Masłowskiej, że w sprawie tarnowskiej Kasy oszczędności przeciw niej o 30 zł. z pn. ustanowił jej kuratora adwokata dr. Gustawa Holcera i temuż uchwałę z 28 czerwca 1888 l. 9320 doręczył.

Tarnów, 13 września 1888.

L. 3867. (6395 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niniejszym edyktem Chaima Reisel, iż przeciw niemu Dawid Priwler z Akreszor, w dniu 16 kwietnia 1888, do l. 3867 pozew o uznanie własności i zezwolenie na wpis prawa własności realności miejskiej wyk. hip. l. 146 objętej w Akreszorach położonej, wniósł i opomoc sądową prosił, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 18 października 1888, o godz. 9 rano wyznaczono. Gdy pozwany Chaim Reisel z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto dla zastąpienia go na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanowiono Andrzeja Zapiśniaka naczelnika gminy w Akreszorach, kuratorem ad actum z którym niniejszy spór według gal. spraw. sąd. przeprowadzony będzie i wzywa się też pozwanego przez edykta ażeby w należytym czasie sam przybył, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego rzecznika wybrał i tut. Sądowi oznajmił, i w ogóle służące do obrony przepisane środki prawne przedsięwziął, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Peczeniżyn, 18 kwietnia 1888.

L. 39185 (6077 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Jana Mliczaka, a to Klarę Słowakiewicz zam. Wajda, Scholastykę Słowakiewicz i Antoniego Wajda, że przeciw nim Ludwika Steindl wniosła pod dniem 10 września b. r. do l. 39185 pozew o wykreślenie ze stanu biernego depozytu wierzycieli dóbr Okopy sum 125 zł. i 500 zł. mon. kon. z pn., tudzież że dla obrony ich praw, kuratorem dla nich p. adwokat dr. Ambes, a tegoż zastępcą p. adwokat dr. Sołowij ustanowiony został.

Wzywa się przeto powyższych pozwanych, ażeby środki do obrony swej służące kuratorowi rychło dostarczyli, albo się sami w tutejszym Sądzie zgłosili, i spór powyższy podjęli, gdyż w przeciwnym razie następstwa z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Lwów, 14 września 1888.

L. 9313 (6087 1—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza wekslu z daty Perechińsko dnia 27 maja 1888, przez Chaima Hersza Feuersteina na własne zlecenie na sumę 150 zł. a. w. wystawionego, 6 miesięcy a dtto płatnego, przez Chaskla Rechtschaffen w Perechińsku akceptowanego, by ten weksel w przeciągu 45 dni, licząc czas od dnia 28 listopada 1888 jako dnia zapadłości weksla, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, o ile że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Chaima Herscha Feuersteina amortyzowanym zostanie.

Sambor, 10 sierpnia 1888.

L. 10645 (6111 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Anielę Kunaszowską, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 26 czerwca 1888 l. 7175 w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Schora przeciw Karolowi Barańskiemu pto 500 zł. w. a. z pn. zapadłej, adw. dr. Jiżyczek Maciejowski w Samborze ze substytucyą adw. dr. Fiternika kuratorem ustanowionym został i że temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

Sambor, 25 września 1888.

L. 10224 (6112)

KUNDMACHUNG.

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gegeben, dass in dem Handelsregister für Einzelnfirmen die Firma „Sulfit-Cellulose-Fabrik in Łomna" eingetragen wurde Seine Königliche Hochheit der durchlautigste Herr Robert Herzog von Parma wohnhaft in Frohsdorf Eingenthümer vieler landtätflicher Güter als Firmainhaber zeichnet die Firma auf die Art, indem Er den mit Stampieglie gedruckten o der von wem immer geschriebenen Worten: "Sulfit-Cellulose-Fabrik Łomna" die Worte „Herzog von Parma" höchsteigenhändig beisetzen wird, wie folgt: Sulfit-Cellulose-Fabrik Łomna Herzog von Parma; und Aleksander Schmidt Güterinspector in Łomna zeichnet die Firma per Procura auf die Art, indem er die mit Stampieglie gedruckten oder vom wem immer geschriebenen Worte: Sulfit-Cellulose-Fabrik Łomna Herzog von Parma mit dem Beisatze „pp" mit seinem Namen A. Schmidt unterschreiben wird.

Sambor, 4 September 1888.

L. 13660 (6122)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma H. Grossfink.

Dzierżycielem firmy jest Hersch Grossfink rzeźnik w Dębicy.

Tarnów, 13 września 1888

L. 13901 (6123 1—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że Rebeka Bernsteinowa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Joelowi Morgenbesserowi i spól. o zapłacenie sumy 64 zł. 35 ct. a. w. skargę wniosła, w skutek której po rozprawie wyrok z dnia 12 kwietnia 1888 l. 4601 i uchwałą z dnia 12 kwietnia 1888 l. 4723 wydane i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata dr. Stanisława Stojałowskiego z substytucyą adwokata dr. Forysta zamianowanego, doręczone zostały.

Tarnów, 13 września 1888.

L. 3362 (6179)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ustanawia dla Anny Lancendörfer, z życia i miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia tejże tusądowej uchwały z dnia 11 maja 1883 l. 4534, w sprawie Nissena Schindlera, jako cessyonaryusza Anny Lancendörfer przeciw J. G. Straubemu pto 30 zł. wydanej, kuratora w osobie pana Władysława Szczepańskiego kandydata c. k. notaryusza w Bolechowie i wzywa Annę Lancendörfer aby potrzebną informacyę temu ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie obrała i o tem tutejszy sąd zawiadomiła.

Bolechów, 5 maja 1887.

L. 4363 (6141 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu J. Domicelą Martin, względnie jej nieznanych spadkobierców, że Benedykt i Felicya małż. Pindgrowie wnieśli przeciw nim pozew do postępowania pisemnego o uznanie pretensyi 5 zł. 51 kr. mk. i 2 łyżek srebrnych 13 próby, tudzież prawa zastawu dla tejże pretensyi w stanie biernym realności pod l. k. 52 lwh. 165 w Sanoku k. C. poz. 3 za zgasłą i o intabulacyę tejże pozycyi, że do obrony termin 30 dniowy wyznaczony został, oraz że dla nich kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiono, z którym porozumieć się lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawić winni, gdyż inaczej złe skutki z niedbalstwa wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, 1 września 1888.

L. 24085 (6309 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, że p. Stanisław Dembowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 17 maja 1888 l. 8562 notaryuszem w Nowem Siole zamianowany złożywszy dnia 25 września 1888 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.

Lwów, 26 września 1888.

L. 9319 (6300 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Icka Wieselberga, iż w sprawie postępowania sprostowawczego stanu tabul. wyk. hip. l. 463 ks. gr. dla II dzielnicy miasta Kołomyi, ustanowił dla niego kuratorem p. adwokata Ilnickiego ze substytucyą p. adwokata Herdliczki.

Kołomyja, 25 sierpnia 1888.

L. 13739 (6082 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Zweiera, że celem doręczenia mu tut. sąd. uchwał, w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 95 zł. w. a., ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Steca, i wzywa go, aby środki obrony kuratorowi dostarczył, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, 20 września 1888.

Upadłości.

L. 120 i 121 (6419)

W konkursie do majątku Jakóba Königa zgłosili Ozyasz Bardach wierzytelność służbową w kwocie 112 złr. 50 ct. w I. klasie wierzycieli, zaś Charlotta Buch wierzytelność w kwocie 74 zł. w. a. również w I. klasie wierzycieli.

Do zbadania płynności tych wierzytelności wyznaczam termin na dzień 6 listopada 1888 godz. 4 po południu w biurze 2 tutejszego Sądu, o czem wszystkich wierzycieli, którzy już swoje pretensye zgłosili, zawiadamiam.

We Lwowie 8 października 1888.

Radca c. k. Sądu krajowego
Leżański m. p.
jako komisarz konkursowy.

L. 10850 (6401 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Chany Mück handlującej w Kosowie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Kosowie p. Monasterski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Wilkowski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 1 grudnia 1888 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 13 grudnia 1888 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj przed c. k. komisarzem konkursowym wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 października 1888 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kosowa mieszkają, aby mieszkającego w Kosowie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, dnia 1 października 1888.

Księgi gruntowe.

L. 514 (6400)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu Sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Sławentyn

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym Sądzie powiatowym do dnia 29 października 1888 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeżany, dn. 5 października 1888.

L. 513 (6399)

C. k. Komisya hipoteczna dla okręgu Sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Dobrowody.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym Sądzie powiatowym do dnia 29 października 1888 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Brzeżany, dnia 5go października 1888.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.